



W ZAKOŁU RABY I WISŁY

SZCZUROWSKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1426 - 9759

ROK WYD. XXVI

NR 3 /2018

CENA 3,00 ZŁ



ODDANIE DO UŻYTKU BOISKA SPORTOWEGO W STRZELCACH WIELKICH



KONCERT NIEPODLEGŁOŚCI W UŚCIU SOLNYM





Miesiąc ten obfituje w wypadki historyczne, z których najważniejszym jest zakończenie strasznej wojny światowej (...). Dnia 1. listopada wojska polskie po rozbrojeniu pułków austriackich obsadziły Kraków i zaprowadzone zostały w całej Galicji rządy polskie, które objęła w swe ręce Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie. Okólnikiem z dnia 4. listopada zostały zawiadomione Zarządy szkół o poddaniu się Starostwa pod rozkazy Rządu Polskiego.

Kronika tamtego czasu

Z dokumentów traktujących o wydarzeniach z okresu pierwszej wojny światowej na terenie wiosek wchodzących obecnie w skład naszej gminy wiemy, że krwawy pochód historii nie ominął ich mieszkańców. W listopadzie 1914 r. wsie zostały zajęte przez wojska rosyjskie, które przybyły od strony Radłowa, ale po pięciu tygodniach tę część Galicji odzyskała armia Monarchii Austro-Węgierskiej. W 1918 r., gdy Polska wybiła się na niepodległość, skutki walk prowadzonych w pierwszych miesiącach wojny były ciągle widoczne – spalona wieś Niedzieliska, zniszczony kościół w Uściu Solnym i poważnie uszkodzona w wyniku ostrzału artylerii austriackiej wieża kościoła w Szczurowej, a przede wszystkim mogiły ponad czterystu poległych żołnierzy armii austriackiej, rosyjskiej i niemieckiej na cmentarzach w Zaborowie, Szczurowej, Uściu Solnym i Rudy-Rysiu.

Informacje z końca r. 1918, dotyczące naszego terenu, zawiera kronika nieistniejącej szkoły w Woli Przemyskiej-Zamłynie. Czytamy w niej:

Październik: Dnia 7. Października proklamowała Rada Regencyjna w Warszawie utworzenie niepodległego Państwa Polskiego, złożonego ze wszystkich ziem polskich i wezwwała cały naród polski do skupienia się przy niej dla pracy nad budową tego państwa.

Listopad: Miesiąc ten obfituje w wypadki historyczne, z których najważniejszym jest zakończenie strasznej wojny światowej, gdyż w miesiącu tym nastąpiło ogólne zawieszenie broni. Dnia 1. listopada wojska polskie po rozbrojeniu pułków austriackich obsadziły Kraków i zaprowadzone zostały w całej Galicji rządy polskie, które objęła w swe ręce Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie. Okólnikiem z dnia 4. listopada zostały zawiadomione Zarządy szkół o poddaniu się Starostwa pod rozkazy Rządu Polskiego, a następnie wszyscy urzędnicy składali ślubowanie na wierność Państwu Polskiemu. Do smutnych wspomnień w miesiącu tym należy zaliczyć bandytyzm rozwinięty w szerokim zakresie tak po miastach, jak też i po wsiach, wywołany w skutek wielkiego napływu zdemoralizo-

wanych czynników z zdemobilizowanych armii.

Grudzień: W miesiącu tym składa całe nauczycielstwo powiatu brzeskiego ślubowanie służbowe na wierność i posłuszeństwo Państwu Polskiemu. Znikły z sal szkolnych obrazy symbolizujące przynależność do państwa austriackiego, a w miejsce ich zabłysnęły „Biały Orzeł”.

Bardzo cenne są trzy strony zamłyńskiej kroniki, zapisane podczas wojny przez kwaterujących we wsi żołnierzy. Utrwalone czarnym atramentem kilku- i kilkunastolinijkowe teksty w języku niemieckim zaopatrzone szesnastoma podpisami autorów. Jedynym Polakiem spośród żołnierzy c.k. armii, po którym na pożółkłym papierze w linie pozostał ślad sprzed ponad stu lat, był st. szeregowiec Niewiadomski. Oto treść jego wpisu:

Między dygnitarzy, którzy w tę kronikę się wpisywali i wpisywać będą, zajmuję ja biedny „Gefreiter” 32 pułku pospolitego ruszenia (przy okazji chwilowego pobytu przy „Verschreibung”) kawałek miejsca, a upoważnia mnie do tego przykład, nie wysokie stanowisko.

Walcę od kilku miesięcy w szeregach pułku, z wiarą i otuchą, że w tem ogólnem położeniu różnych państw i różnych narodów, także i naród polski, który tyle ofiar poniósł, odniesie pewne korzyści. Oby!!

Maryan Niewiadomski

w cywilu: nauczyciel w Czarnym Dunajcu

Wśród licznych wpisów znalazły się także krótkie życzenia od Chorwata, który był chyba przyjacielem wspomnianego powyżej górala. Trudny charakter jego pisma spowodował jednak, że zmuszony byłem do szukania fachowej pomocy w zakresie odczytania i przetłumaczenia tekstu. Udzieliła mi jej pani Joanna Drózd z Ambasady Republiki Chorwacji w Polsce. Żołnierz, rzucony z Bałkanów do nadwiślańskiego przysiółka Zamłynie, napisał: *Bratu Poljaku, želi željno ranu slobodu, brat Hrvat iz sunčane zemlje Dalmacije – Mirloslav Bošnjak, kadet, co znaczy: Bratu Polakowi rychłego odzyskania wolności życzy brat Chorwat ze słonecznej Dalmacji – kadet Mirloslav Bošnjak.*

MAREK ANTOSZ

W ZAKOLU RABY I WISŁY – kwartalnik. **Wydawca:** GCKCIS w Szczurowej. **Redaktor naczelny:** Marek Antosz. **Zespół:** Mieczysław Chabura, Piotr Madej, Elżbieta Solak, Małgorzata Tracz, Arkadiusz Wąs, Grzegorz Zarych. **Współpraca:** Maria Majchrowska (USA), Zofia Szczypta (USA). **Adres redakcji:** Rynek 4, 32-820 Szczurowa, tel. 671 40 50; redakcja.wzakolu@wp.pl. **Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.&R. Dziedzic, 32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel./fax 663 11 91, tel. 686 14 70. **Dystrybucja w USA:** „Jolly Inn”, 6501 W. Irving Pk. Rd., Chicago, tel. (773) 736-7606. **Okładka:** Zabytkowa brama wjazdowa do dawnej posiadłości Kępińskich.

Unschätzlich dankbarer Arbeiter hier eingetroffen.
Gott gebe dem Menschenherren den besten Segen und Frieden.

13. Jänner 1915.

Max Perathkafsch
Rumol. d. 3/2. Bion. Komp.

Unschätzlich der Aufzeichnung meines Briefes bin ich mit
dem 32. L. St. Regim. hier eingetroffen und sende Sie besten und zu
vorhergehenden Wünschen. Geben Sie Gott den besten Segen und
den besten Frieden.

20. Februar 1915

Johann Ferisch

Misery (dysentery) (dysentery) is a disease of the
bowel and is caused by bacteria, which are found
in "Gefreiter" 32 (dysentery) (dysentery) (dysentery)
dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)
dysentery, a dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery)
dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)

Waler od Holten (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)
i dysentery, (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)
dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)
dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)

Waler (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery) (dysentery)
w dysentery: dysentery (dysentery) (dysentery) (dysentery)

Wpisy żołnierzy cesarsko-królewskiej armii w kronice szkoły w Woli Przemyskiej-Zamłynie.

Polska pokazuje, że ma silne i prężnie rozwijające się władze lokalne

Plebiscyt „Gazety Krakowskiej”

Za nami wielka gala wręczenia nagród laureatom plebiscytu Samorządowiec Małopolski – Oceniamy Władzę. Nie brakowało radości, podziękowań, a także chwil wzruszenia. Przedstawiciele władz lokalnych mieli także okazję do podsumowania mijającej kadencji. Najlepsi wólarze i radni spotkali się na uroczystości w Inter House Hotel Kraków przy ul. Bratysławskiej 2. W głosowaniu, które trwało do 21 września, Małopolanie zadecydowali, kto jest najpopularniejszym, a także najbardziej cenionym prezydentem, burmistrzem, wójtem oraz starostą w województwie. Plebiscyt odbywał się także wśród radnych ze wszystkich powiatów w Małopolsce oraz z sejmiku wojewódzkiego.

- To wydarzenie jest wielkim świętem zarówno wszystkich samorządowców, jak i całego województwa – tymi słowami galę rozpoczął Kazimierz Barczyk, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego oraz przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, które jest patronem honorowym. - Nasze samorządy są powszechnie uznawane za rozwiązanie modelowe. Polska pokazuje, że ma silne i prężnie rozwijające się władze lokalne. Ich przedstawiciele potrafią skutecznie rozwiązywać problemy mieszkańców, a to przecież jedna z podstaw demokratycznego państwa prawa – dodał Kazimierz Barczyk.

Mieszkańcy naszego województwa mogli głosować w plebiscycie na stu dwudziestu jeden wójtów, tyle bowiem jest w Małopolsce gmin wiejskich. Pierwsze miejsce zajął Bogusław Król – wójt podkrakowskiej gminy Zielonki, uzyskując 1584 głosy. Drugie – Janusz Kwaśniak, wójt Borzęcina (1352 głosy), trzecie – Marian Zalewski, wójt gminy Szczurowa (1345 głosów), czwarte – Paweł Miś, wójt gminy Liszki (913 głosów), piąte – Adam Henryk Piaśnik, wójt gminy Jerzmanowice-

-Przeginia (441 głosów). Najwięcej głosów spośród radnych gminy Szczurowa otrzymała Agnieszka Mądrzyk z Pojawia. Wyróżnieni samorządowcy otrzymali pamiątkowe medale z napisem „Samorządowiec Małopolski 2018”.

W wielkim plebiscycie samorządowym można było głosować na każdego z wójtów województwa małopolskiego. Głosy można było oddawać na TAK lub na NIE, wyrażając tym samym poparcie lub dezaprobatę dla samorządowca. Najwięcej pozytywnych głosów w kategorii Prezydent otrzymał Roman Ciepiela – wólarz Tarnowa. Spośród burmistrzów wyróżnieni zostali Artur Koziół, reprezentujący miasto Wieliczka, Krzysztof Klęczar – wólarz Kęt oraz przedstawicielka Rabki-Zdrój Ewa Przybyło.

Dyplomy, medale oraz piękne statuetki przekazali Kazi-

mierz Barczyk, wiceprezes zarządu Polska Press Oddziału w Krakowie Dariusz Kołacz, a także zastępcy redaktorów naczelnych „Dziennika Polskiego” oraz „Gazety Krakowskiej”: Małgorzata Nitek i Piotr Rapalski.

- Samorządowiec Małopolski – Oceniamy Władzę to bardzo szlachetna akcja. W tym roku jest ona szczególnie istotna z perspektywy nadchodzących wyborów samorządowych. Mam nadzieję, że uda się nam kontynuować tę plebiscytową tradycję także w kolejnych latach – mówił Dariusz Kołacz.

Laureaci plebiscytu wezmą też udział w specjal-

nym szkoleniu dla samorządowców, które będzie poświęcone prowadzeniu profilu samorządowca w serwisie Facebook oraz wykorzystaniu mediów społecznościowych w kampanii przed wyborami samorządowymi. Nabyta wiedza pozwoli bardzo efektywnie wykorzystywać ważny kanał komunikacji z wyborcami.

**„Gazeta Krakowska”,
nr 232, 5.10.2018**



Zwycięzcy plebiscytu. Od lewej: wójt Marian Zalewski, wójt Janusz Kwaśniak, wójt Bogusław Król.

Święto Plonów ze strażackim akcentem

Według informacji uzyskanych od prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Kwikowie Rafała Pochronia, 26 sierpnia, w święto Matki Boskiej Częstochowskiej, kwikowska grupa dożynkowa reprezentowała naszą gminę podczas XX Dożynków Województwa Małopolskiego w Radziszowie k. Skawiny.

- Mimo niesprzyjającej pogody, padał bowiem deszcz i było dosyć chłodno, trzydzieści osiem grup z całej Małopolski zaprezentowało wieńce podczas korowodu, dziękując za tegoroczne plony – powiedział prezes. – Podczas mszy w radziszowskim kościele starostowie dożynków Bogusław i Ryszard Maślankowie wręczyli chleb biskupowi Janowi Szkodoniowi, a już na scenie marszałkowi województwa małopolskiego Jackowi Krupie.

- Dożynki były, są i będą bez względu na pogodę – stwierdził marszałek Krupa. – Kultuwujemy wspólne świętowanie tego, co dała ziemia, co wypracowali rolnicy. A efekty tej pracy są coraz bardziej widoczne. Rolnicy i przedsiębiorcy są bardzo pracowici i osiągają widoczne sukcesy, co jest możliwe także dzięki dotacjom, jakie są im przyznawane przez samorząd województwa.

Podczas imprezy wręczono nagrody dla najlepszych jednostek straży pożarnych w r. 2018. Pierwsze miejsce i 50 tys. zł przyznano dla OSP z Moszczenicy w powiecie gorlickim, drugie, wraz z 30 tys. zł, dla OSP z Górki, a trzecie i 20 tys. zł – OSP z Łososi-

ny Górnej w powiecie limanowskim. Środki finansowe na ten cel wygospodarował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Konkursowe jury brało pod uwagę osiągnięcia inwestycyjne w zakresie przygotowania strażaków do pełnienia służby i wykonywania zadań zgodnie ze statutem OSP, współpracę z mieszkańcami, sołectwem oraz samorządem gminnym, poziom zaangażowania w działania z zakresu inicjatyw lokalnych, kultury strażackiej i popularyzacji służby, aktywność podczas imprez gminnych, regionalnych oraz promocję terenu, na którym działa dana jednostka OSP. (m)



Dorobek samorządów zapisze się złotymi literami w historii Polski

Prestiżowe odznaczenie dla wójta

27 września w Kleszczowie, najbogatszej gminie w Polsce, odbyła się konferencja pt. „28 lat Samorządowej Polski”. Najważniejszym z punktów programu była uroczysta gala, podczas której złotymi i srebrnymi medalami wyróżnieni zostali wielokadencyjni samorządowcy: wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, marszałkowie województw oraz starostowie powiatów. Wśród uhonorowanych tym prestiżowym odznaczeniem znaleźli się tylko dwaj wójtowie z naszego regionu – Marian Zalewski (Szczurowa) i Janusz Kwaśniak (Borzęcin).

- Nasza Polska bardzo się zmieniła. To efekt wspólnej pracy samorządowców każdej gminy. Nowa infrastruktura wodociągowa, kanalizacyjna, drogowa, nowoczesne oświetlenie, nowe szkoły i przedszkola, nowoczesne centra sportowe i kulturalne, kolorowe place zabaw i rekreacji, zrewitalizowane centra miast i gmin, to wszystko powstało w ostatnich 28 latach, w wyniku intensywnej pracy samorządów. Ten dorobek zapisze się złotymi literami w historii Polski. Gratulujemy – to słowa, którymi organizatorzy konferencji podsumowali efekty pracy polskich samorządowców od 1990 r.

W Europie wykształciło się wiele systemów administracji i w praktyce każdy kraj stosuje nieco inne rozwiązania. Podstawę prawną swojego istnienia administracja samorządowa znajduje w Konstytucji RP oraz ustawach. Zawarta w preambule do Konstytucji zasada pomocniczości państwa wprowadza postulat tworzenia takiego ustroju, aby rola państwa w zaspokajaniu potrzeb indywidualnych i społecznych sprowadzała się do niezbędnego minimum. Zasada decentralizacji władzy publicznej z kolei nakazuje przekazanie możliwie dużej liczby zadań publicznych podmiotom działającym na własną odpowiedzialność przy prawnym zapewnieniu odpowiedniej niezależności oraz niezbędnych środków. Jest ona wzmocniona przez zasadę przysługiwania samorządowi istotnej części zadań publicznych. Podstawy prawne działania administracji samorządowej na poszczególnych szczeblach opisuje ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym. Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. Jej przedstawiciele wybierani są spośród lokalnej społeczności.

(m)

Tradycyjnie na łądowisku

Dwadzieścia pięć drużyn wzięło udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. Sędzią głównym był mł. kpt. brzeskiej PSP Szymon Płaneta, a spikerem Adam Cebula z Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzesku. Druhowie rywalizowali w kategoriach:

1. seniorzy w konkurencjach:
 - ćwiczenie bojowe
 - sztafeta pożarnicza 7x50m z przeszkodami
2. młodzieżowych zawodach pożarniczych wg regulaminu CTIF w konkurencjach:
 - rozwinięcie bojowe
 - bieg sztafetowy.

Wśród młodzieżowych drużyn pożarniczych dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Górki przed zaborowiankami. Klasyfikacja końcowa młodzieżowych drużyn chłopców wyglądała następująco: 1. OSP Górka, 2. OSP Wrzępia, 3. OSP Zaborów, 4. OSP Uście Solne, 5. OSP Wola Przemysłowa, 6. OSP Strzelce Małe. Kobięce drużyny pożarnicze: 1. OSP Górka, 2. OSP Zaborów, 3. OSP Dołęga. Ostatecz-

ne podsumowanie zmagania czternastu męskich drużyn pożarniczych także wyłoniło najlepsze reprezentacje. Okazały się nimi: 1. OSP Górka, 2. OSP Niedzieliska, 3. OSP Zaborów, 4. OSP Dołęga, 5. OSP Wola Przemysłowa-Natków.

Zwycięzcy zmagania na łądowisku w Strzelcach



Małych otrzymali puchary, dyplomy i nagrody pieniężne, za które jednostki zakupią sprzęt i umundurowanie.

- Zawody na łądowisku stają się tradycją, ponieważ ten teren idealnie nadaje się na taki cel – powiedział wójt Marian Zalewski, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzesku. Jest miejsce zarówno dla strażaków, jak również ich rodzin oraz licznej publiczności.

(m)

Nowoczesne trendy

Biesiada Kół Gospodyń Wiejskich to wspaniała inicjatywa pań z Wrzępi, którą zrealizowano w niedzielę 22 lipca. Imprezę rozpoczęto od mszy w kaplicy Przemienienia Pańskiego. Później reprezentantki KGW w korowodzie przeszły na miejsce pikniku. Tam odbyła się prezentacja potraw regionalnych, będących efektem połączenia tradycji z nowoczesnymi trendami. Ich smak, estetykę oraz innowacyjność oceniała komisja w składzie: radny wojewódzki Adam Kwaśniak, Elżbieta Dziedzic z Ośrodka Doradztwa Rolniczego, sołtys wsi i wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Fiolek oraz reprezentantka publiczności. Po degustacji potraw na scenie wystąpiły panie z zaprzyjaźnionego KGW z Biadolin Szlacheckich. Przedstawiły mini sztukę pt. „Biuro matrymonialne”. Kolejnym punktem programu była Biesiada Zbójcka ze Szczyrku, która z góralskim przystupem zaprezentowała program artystyczny połączony z zabawami i konkursami dla uczestników. Wydarzenie poprowadził konferansjer Mateusz Kurowski, a publiczność bawiła się do późnych godzin wieczornych przy dźwiękach zespołu „Szwagry”. Wśród przybyłych gości znaleźli się: wójt Marian Zalewski, przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha i dyr. Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu Grzegorz Zarych.

- Impreza odbyła się po raz drugi, a pomysł jej zorganizowania zaczerpnęliśmy od strażaków – wyjaśniła

prezes KGW we Wrzępi Dorota Jopek. - Widząc, że strażacy uroczystie obchodzą Dzień Strażaka związany ze św. Florianem, poszukałyśmy w Internecie informacji na temat patronki gospodyń, czyli św. Marty. Jej wspomnienie liturgiczne przypada pod koniec lipca. Rok temu biesiadowałyśmy więc po raz pierwszy, ale tylko we własnym gronie. Tym razem zwróciliśmy się do wójta i dyr. GCK z propozycją imprezy gminnej i otrzymałyśmy znaczącą pomoc. Biesiadę przyszłoroczną planujemy natomiast urządzić w plenerze i, jeżeli się uda, w szerszym zakresie niż tegoroczna.

(gr)



Uhonorowano zasłużonych

30 czerwca w Górcie zorganizowano uroczyste przekazanie pojazdu ratowniczego dla tamtejszej jednostki OSP, którego zakup był możliwy dzięki wsparciu finansowemu ze strony Gminy Szczurowa, Powiatu Brzeskiego, chicagowskiego Towarzystwa Ratunkowego Górka, Rady Sołeckiej oraz sponsorów. Część środków wygospodarowali także sami górecki druhowie.

Po mszy św. uczestnicy przeszli na plac obok rezerwy przy dźwiękach orkiestry strażackiej z Uściami Solnego, pod batutą Kazimierza Różyckiego. Tam quada poświęcił ks. Waldemar Wołek, a symbolicznie przekazał go prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Marian Zalewski. Ponadto gośćmi uroczystości byli m.in. komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku st. bryg. Piotr Strojny, wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP st. bryg. Dariusz Pęczak, przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Brzyk, przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Tyrcha oraz radny powiatowy Sławomir Pater.

Uroczystość była okazją do wręczenia odznaczeń zasłużonym strażakom góreckiej jednostki. Medalem honorowym im. Bolesława Chomicza, nadanym przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP, został odznaczony Stefan Majka. Srebrne Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Piotr Mikuś, Jacek Majka, Józef Dobosz, Radosław Kłósek i Tadeusz Caban, natomiast brązowe – Monika Burzawa-Moskał, Anna Dobosz, Agnieszka Mikuś, Ewa Głąb, Piotr Dobosz, Emanuel Mikuś, Grzegorz Majka, Tomasz Dobosz, Zbigniew Moskał i Łukasz Prus. Odznakami „Wzorowy Strażak” uhonorowano: Magdalenę Wojnicką, Sylwię Skalską, Agnieszkę Skrzyńską, Sylwię Moskał, Justynę Siudut, Ewelinę Skalską, Katarzynę Kłósek, Karolinę Kozik, Karolinę Gurak, Magdalena Kozik, Małgorzatę Majkę-Stypkę, Agnieszkę Siudut, Dominikę Grzywińską, Kamila Babicz, Damiana Bajora, Bartosza Głąb, Dariusza Cabana, Dariusza Majkę, Kamila Gałka, Andrzeja Głąb, Arkadiusza Głuska, Grzegorza Babicz, Piotra Mikusia, Zbigniewa Moskała, Michała Różańskiego, Sławomira Skalskiego,

Norberta Skalskiego, Juliana Zacharę, Pawła Majkę oraz Damiana Guraka. Odznaki „Za wysługę lat” otrzymali: Stefan Majka (60 lat w służbie), Tadeusz Krzeczowski (55 lat w OSP), Edward Wąsik i Józef Dobosz (po 45 lat), Jacek Majka (35 lat), Mieczysław Szlachta (30 lat), a ponadto za 25 lat w służbie: Anna Dobosz, Ewa Głąb, Mariola Babicz, Agnieszka Mikuś, Ryszard Głąb, Bogdan Babicz i Rafał Wojnicki, natomiast za 15 lat w OSP: Grzegorz Białkowski, Krystian Powroźnik i Alfred Siudut.

Dostrzeżono także zaangażowanie najmłodszych. Złotymi Odznakami Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej uhonorowani zostali: Anna Mikuś, Diana Dzierwa, Oliwia Fugiel, Kinga Skrzyńska, Natalia Kozik, Julia Bylica, Paulina Gurak, Anastazja Kamysz, Julia Papież, Martyna Dymon, Oliwia Wiecha, Ewelina Babicz, Dżesika Wielgus, Dariusz Babicz, Jakub Wojnicki, Michał Moskał, Kamil Skrzyński, Janusz Skrzyński, Przemysław Bach, Artur Bach, Szymon Skrzyński, Konrad Rębacz, Mateusz Śliwiński, Paweł Śliwiński, Marcel Wielgus. Brązowe odznaki drużyn młodzieżowych przypięto do mundurów: Huberta Pukała, Dominika Sierakowskiego, Nikodema Białe oraz Nikodema Grzywińskiego.

Wręczono także podziękowania za pomoc i zaangażowanie w działalność na rzecz OSP w Górcie.

(gr)



Patriotycznie w Uściu

Publiczność zebrana w niedzielne popołudnie na Rynku w Uściu Solnym bardzo ciepło przywitała muzyków strażackiej orkiestry dętej oraz członków zespołu „Solne Perełki”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: wójt Marian Zalewski, przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Tyrcha, członek Zarządu Powiatu Marek Antosz oraz ks. prob. Albert Urbaś. Zgromadzeni wysłuchali wielu utworów patriotycznych w wykonaniu strażaków. Były to m.in. „Rota” i „Warszawianka”. Natomiast „Solne Perełki” (Julia Adamska, Julia Bawół, Gabriela Janowska, Julia Stołek, Oliwia Kłyś, Wiktoria Szczupak, Patrycja Szczupak) zaprezentowały montaż słowno-muzyczny przy akompaniamencie na instrumencie klawiszowym Jakuba Słowika. Role prezenterów pełnili Sylwia Gadowska oraz Kazimierz Różycki – pomysłodawcy i organizatorzy imprezy.

- Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowej i materialnej substancji narodowej oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin. Dzisiejszym koncertem pragniemy na miarę naszych możliwości przyłączyć się do obchodów jakże ważnej rocznicy dla naszego państwa – wyjaśniła Sylwia Gadowska.

- Nasza orkiestra, która jest niemal rówieśniczką odrodzonej Polski, to drobnutka część kultury narodowej – powiedział Kazimierz Różycki. – Od czasu, gdy zostałem jej kapelmistrzem, minęło dwadzieścia jeden lat. W moim życiu to kapitalny okres, kapitalna przygoda. Orkiestra przez ten czas poczyniła duże postępy. W tej ocenie oczywiście nie jestem obiektywny, ale w moim odczuciu jest to jedna z najbardziej dynamicznych orkiestr w naszej okolicy. Często grywamy zarówno w Uściu, jak również podczas uroczystości na terenie gminy oraz poza nią. Koncertowaliśmy na przykład w Wadowicach, Częstochowie, Kalwarii Zebrzydowskiej i Łagiewnikach, ale chyba najważniejszy dla nas był występ w historycznym miejscu dla kultury naszego narodu, w Zamku Królewskim na Wawelu. Natomiast aktualny koncert, związany ze stuleciem niepodległości, jest wyjątkowy ze względu na związek z obchodami wielkiego wydarzenia w dziejach Polaków. Grając i śpiewając, wyrażamy wdzięczność i uznanie tym, którzy walczyli i ginęli za naszą wolną Polskę.

(m)

Kapelmistrze Orkiestry Strażackiej w Uściu Solnym:
P. Ptasznik (od 1927 r.), Władysław Chłopecki (od 1972 r.),
Erwin Sobas (od 1996 r.), Kazimierz Różycki (od 1997 r.).



Aktywizacja młodego pokolenia

Biblioteka w Uściu Solnym zadbała o to, aby najmłodsi mieszkańcy nie nudzili się podczas wakacji. Zdaniem bibliotekarki Sylwii Gadowskiej było to możliwe dzięki wsparciu finansowemu ze strony Gminy Szczurowa.

- Podejmowane działania miały na celu w szczególności szeroką aktywizację młodego pokolenia, a także zaangażowanie w działalność społeczną i kształtowanie tolerancji oraz otwartości wobec innych. Dzieci miały możliwość uczestnictwa w wakacyjnych akcjach czytelniczych, warsztatach plastycznych, podczas których doskonaliły swoje zdolności manualne i plastyczne, a także w wycieczce do Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku, którą zorganizowano razem z biblioteką w Zaborowie. Były też spotkania animacyjno-sportowe z konkursami sportowymi oraz muzycznymi. Wspólnie spędzony czas zaangażował dzieci i młodzież w różnorodne możliwości spędzania wolnego

czasu, nauczył pracy w grupie, integrował podczas zabaw – wyjaśniła bibliotekarka.

(m)



Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów

Kolorowa kawalkada

Przez kilka letnich dni rozbrzmiewała cygańska muzyka i śpiew, gdy po raz kolejny z Tarnowa wyruszył Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów. Jego uczestnicy wędrowali szlakiem martyrologii, a jednym z najważniejszych punktów wyprawy była modlitwa i zapalenie zniczy na cmentarzu w Szczurowej, gdzie w lipcu 1943 r. niemieccy okupanci zamordowali dziewięćdziesiąt trzy osoby narodowości romskiej. Kolorowa kawalkada zawitała także do Żabna i Borzęcina. Karawana wozów corocznie wzbudza duże zainteresowanie mediów, mieszkańców Tarnowa i okolicznych gmin. Tegoroczną edycję imprezy od 26 lipca obserwowali również dziennikarze oraz naukowcy z Japonii, Australii, Portugalii i Stanów Zjednoczonych. Finałowym akcentem był koncert muzyki cygańskiej w szczurowskim parku. Etnograf i były dyr. Muzeum Okręgowego w Tarnowie Adam Bartosz, pomysłodawca

Taboru Pamięci za główny jego cel uznaje integrację Cyganów wokół wędrowania i upamiętnienie zagłady. Inicjatywa spotyka się z coraz większym uznaniem ze strony Romów, którzy deklarują udział w wędrowkach. W tym roku oprócz przedstawicieli romskiej diaspory w Polsce przybyli też goście ze Słowacji, Niemiec, Szwecji, Anglii oraz Ukrainy.

- Pierwszy Tabor zorganizowany został w lipcu 1996 roku, czyli trzydzieści dwa lata po tym, jak władze PRL zakazały Cyganom wędrowania po polskich drogach. Miał przypomnieć nie tylko tamten zakaz, lecz również zagładę narodu romskiego z rąk hitlerowców – wyjaśnił Adam Bartosz. Podczas egzekucji Romów w Szczurowej najbardziej znaczącą rolę odegrał starszy wachmistrz Engelbert Guzdek, który w nagrodę za przeprowadzenie akcji otrzymał specjalne podziękowania i nagrodę od tarnowskiego gestapo.

(m)

Kolejne pieniądze na inwestycje

W pierwszych dniach października do Urzędu Gminy wpłynęła fenomenalna informacja, że udało się zdobyć dofinansowanie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 na realizację kolejnych dwóch inwestycji. Pierwsza z nich to „Przebudowa Domów Ludowych pełniących funkcje kulturalne w miejscowościach Niedzieliska i Zaborów” (wartość projektu: 1 mln 110 tys. 723 zł, a dofinansowanie – 691 157 zł, a druga nosi nazwę „Konserwacja polichromii w zabytkowym dworze Anastazji i Jana Kępińskich w Szczurowej” (wartość zadania: 437 tys. 380 zł, dofinansowanie 278 tys. 305 zł).

79. rocznica wybuchu wojny

Obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej rozpoczęły się przy pomniku ku czci ofiar I i II wojny światowej w Szczurowej. Wśród zgromadzonej młodzieży szkolnej była też lokalna społeczność. Po odśpiewaniu hymnu narodowego, przy dźwiękach werbli przedstawiciele instytucji, zakładów pracy i szkół z terenu Szczurowej złożyli wiązanki pod pomnikiem. Po nabożeństwie zaproszeni goście spotkali się z młodzieżą szkolną w hali sportowej przy szkole podstawowej, gdzie obejrzeli program słowno-muzyczny o tematyce patriotycznej.

W krajowej czołówce

Jak co roku nasza gmina wzięła udział w Europejskim Tygodniu Sportu dla Wszystkich, organizowanym po raz dziesiąty. W jego ramach od 26 maja do 1 czerwca, pod patronatem marszałka małopolski Jacka Krupy, odbywał się XXIV Sportowy Turniej Miast i Gmin Małopolska 2018 – „Sport Łączy Pokolenia”. Podsumowanie tej największej imprezy sportu masowego w Polsce wykazała, że w kategorii samorządów od 7,5 do 15 tys. mieszkańców Gmina Szczurowa znalazła się na dziesiątym miejscu w kraju. Według aktualnego rejestru w Polsce mamy 2478 gmin.

Barbara Sadkowska sołtysiem

Po rezygnacji Piotra Syrka z funkcji sołtysa Uścia Solnego, podczas zebrania sołeckiego 18 września br. jednogłośnie wybrano Barbarę Sadkowską. Nowa sołtys znana była dotychczas jako przewodnicząca Rady Rodziców w Zespole Szkolno-Przedszkolnym. Pytana o swój program odpowiedziała, że zawsze chętnie pomaga ludziom, a problemy dotyczące mieszkańców chciałaby rozwiązywać w sposób ugodowy.

„Pastuszkowe Granie” w Bieczu

16 września Szkołka Muzykowania Ludowego „Pastuszkowe Granie” ze Szczurowej reprezentowała

region krakowski w Bieczu, podczas VIII Przeglądu Zespołów Folklorystycznych „Pawie Pióra”. Występ młodych adeptów muzyki tradycyjnej spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Każdy spośród dziewięciu zespołów w wyjątkowy i niepowtarzalny sposób przedstawiał swoje umiejętności i tradycje. Na scenie zaprezentowano kulturę regionu krakowskiego, Lachów sądeckich, łowickiego, opoczyńskiego, kieleckiego, żywieckiego, spiskiego, tańce starej Warszawy, tańce narodowe- polonez, mazur, kujawiak, oberek i krakowiak oraz tańce francuskie i szkockie. Po występie młodzi muzycy mieli okazję zwiedzić najciekawsze miejsca „Małego Krakowa” – jak nazywany jest Biecz ze względu na swoją historię i oryginalną zabudowę.

Na podium w Czarnym Dunajcu

15 września w Czarnym Dunajcu zorganizowano VI Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. Gminę Szczurowa reprezentowała drużyna kobieca z OSP w Górcie, która mimo dużej konkurencji zajęła trzecie miejsce. Autorkami sukcesu w postaci miejsca na podium były: Justyna Siudut, Magdalena Wojnicka, Ewelina Skalska, Małgorzata Majka-Stypka, Sylwia Skalska, Magda Kozik, Sylwia Moskal, Radosław Kłósek.

Dołącz do Superbohaterów w Szczurowej

Ochotnicza Straż Pożarna w Szczurowej wraz z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz brzeskim Klubem Honorowych Dawców zorganizowały akcję pn. „Dołącz do Superbohaterów”. 9 września w remizie OSP zjawili się tak wielu chętnych do oddania krwi, że przerosło to najśmielsze oczekiwania twórców akcji. Łącznie pozyskano 20 litrów cennego płynu, wykorzystywanego przy leczeniu wielu chorób, m.in. nowotworów, niedokrwistości lub schorzeń szpiku kostnego. To też podstawowy środek ratowania życia osób po wypadkach drogowych czy silnych oparzeniach, podawany w trakcie skomplikowanych operacji.

Szczurowski akcent w Chicago

Istniejące od stu szesnastu lat Towarzystwo Raktunkowe Szczurowa ciągle stanowi mocny akcent w scenerii chicagowskiej Polonii. Wśród istotnych przedsięwzięć ostatnich miesięcy można wymienić zorganizowanie zabawy karnawałowej. Jedną z wielu atrakcji zabawy była m.in. loteria fantowa. Uczestnicy pytani o wrażenia twierdzili, że bawili się świetnie.

Aktualny Zarząd Towarzystwa: Eugeniusz Golik – prezes, Władysław Mucek i Stanisław Daniel - wiceprezesi, Cecylia Reguła – sekretarz protokolowy, Rada Gospodarcza – Maria Mucek i Genowefa Rakoczy, chorążowie – Edward Reguła, Władysław Mucek, Stanisław Daniel.

Inwestycje drogowe to jeden z priorytetów

Modernizacje powiatówek

- Jednym z priorytetów dla władz powiatu brzeskiego w mijającej kadencji samorządu były inwestycje w infrastrukturę drogową – podsumował członek Zarządu Powiatu Marek Antosz. – Na terenie gminy Szczurowa powiat wykonał bardzo drogą przebudowę ponad trzech kilometrów drogi z Barczkowa przez centrum Uścia Solnego do Bochni, jak również dwie drogi we Wrzępi oraz zakończył modernizację trasy od mostu w Górcie przez Kwików, Zaborów i Pojawie do

Wał-Rudy, połączoną z remontem dwóch mostów oraz kosztownym odwodnieniem w centrum wsi Pojawie. Ostatnim etapem było położenie nowej nawierzchni bitumicznej z Pojawia do skrzyżowania w lesie. We wrześniu br. pojawił się też asfalt na drodze od skrzyżowania obok kościoła w Zaborowie w kierunku Dołęgi, o co zaborowianie wnioskowali podczas zebrania wiejskich.

(gr)



Droga w Zaborowie



Wrzępia



Uście Solne



Pojawie

Inwestycje

Kolejny nowy obiekt sportowy o bezpiecznej nawierzchni

Boisko w Strzelcach Wielkich

Zakończyły się prace przy budowie boiska wielofunkcyjnego ze sztuczną nawierzchnią oraz piłkochwytnymi w Strzelcach Wielkich. Było to możliwe dzięki dobrze przygotowanemu projektowi przez Urząd Gminy i dyr. Szkoły Podstawowej Dorotę Jaszczowską. Obiekt ma wymiary 40 x 20 m, jest przystosowany do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę oraz tenisa. Umożliwiają to linie wskazujące strefy dla poszczególnych gier zespołowych oraz zastosowanie rozwiązań do montażu niezbędnego wyposażenia w zależności

od uprawianej dyscypliny. Koszty sięgnęły 470 tys. zł, przy czym dotacja, jaką udało się pozyskać z budżetu województwa małopolskiego wynosiła 200 tys. zł. Pozostała część środków pochodziła z budżetu gminy.

W uroczystym poświęceniu i oddaniu boiska do użytku uczestniczyli liczni uczniowie, nauczyciele oraz rodzice, władze samorządowe z wójtem Marianem Zalewskim i przewodniczącym Rady Gminy Kazimierzem Tyrchą, ks. dziekan Stanisław Tabiś i sołtys Zofia Solak. Przybył także radny wojewódzki Adam Kwaśniak.

Nowe technologie w podstawówkach

Dzięki licznym zabiegom dyrektorów szkół i aktywności pracowników Urzędu Gminy od wielu lat systematycznie udoskonalana jest baza dydaktyczna szkół. Tylko w czerwcu br. udało się np. uzyskać 30 tys. zł w ramach programu „Aktywna Tablica” na doposażenie szkół w pomoce dydaktyczne, w tym interaktywne tablice i monitory dotykowe oraz projektory. Tym razem trafia do podstawówek w Szczurowej i Strzelcach Wielkich, które są kolejnymi spośród biorących udział w programie. W minionym roku szkolnym nowoczesny sprzęt zakupiono do szkół w Niedzieliskach, Uściu

Solnym i Zaborowie. Obecnie całkowity koszt zakupu pomocy to 17 500 zł dla każdej szkoły, przy czym 80% stanowi kwota dotacji, a 20 % wkład własny gminy.

Głównym celem programu „Aktywna Tablica” jest umożliwienie wykorzystywania w procesie dydaktycznym nowoczesnych pomocy dydaktycznych, wybranych przez szkoły zgodnie z ich zdefiniowanymi potrzebami, podniesienie kompetencji uczniów i nauczycieli przez zmianę sposobu myślenia o możliwościach wykorzystania nowych technologii.

(gr)

Dotacja na wymianę kotłów

Ograniczenie niskiej emisji

25 września w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie została podpisana kolejna umowa dotycząca wymiany starych węglowych pieców. Dotyczy ona zadania pn. „Ograniczenie niskiej emisji na terenie gminy Szczurowa poprzez wymianę niskosprawnych źródeł ciepła na nowoczesne kotły zasilane gazem”. Dofinansowanie wyniesie 116 tys. zł, koszt kwalifikowany to ponad 266 tys. zł. Gminę Szczurowa reprezentowali wójt Marian Zalewski i skarbnik Maria Czesak. Ze strony WFOŚiGW dokument podpisywali prezes Zarządu Witold Kozłowski oraz jego zastępca Anna Biederman-Zaręba.

W ramach tej inwestycji wymienione zostaną kolejne węglowe źródła ciepła na nowoczesne, kondensacyjne kotły gazowe. Umowa jest kontynuacją projektu realizowanego wspólnie z ośmioma gminami powiatu brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego. Warunkiem koniecznym do uzyskania

dotacji jest pozytywny wynik z przeprowadzonych ocen energetycznych, które zleca Urząd Marszałkowski w Krakowie. W naszej gminie wykonano już ok. 80% audytów w stu dziesięciu budynkach i podpisano sześćdziesiąt dwie umowy z mieszkańcami. Pozostałe zostaną przeprowadzone do końca listopada.



Oczyszczacze powietrza dla przedszkoli

Dodatkowa ochrona dzieci

Gmina Szczurowa włączyła się do akcji społecznej prowadzonej przez Urząd Marszałkowski i otrzymała osiem oczyszczaczy powietrza dla placówek oświatowych. Urządzenia są wyposażone w blokadę rodzicielską i funkcję automatycznego wyłączenia przy próbie otwarcia klapy lub w przypadku przewrócenia, a ich praca jest cicha. Dzięki nim dzieci zyskają dodatkową ochronę przed smogiem i wynikającymi z niego problemami. Zgodnie ze złożonym wnioskiem zostaną również przeprowadzone akcje edukacyjne dla rodziców i dzieci, dotyczące ochrony powietrza.

Urządzenia przekazano do:

- Komunalnego Przedszkola Publicznego w Szczurowej,
- Szkoły Podstawowej w Szczurowej,
- Szkoły Podstawowej w Zaborowie,
- Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Uściu Solnym,
- Komunalnego Przedszkola Publicznego w Szczurowej (filia w Strzelcach Wielkich),
- Szkoły Podstawowej w Niedzieliskach,
- Szkoły Podstawowej w Strzelcach Wielkich,
- Szkoły Filialnej w Rudy-Rysiu.

(gr)

LED-owe, czyli nowoczesne i oszczędne

Wnioski z zebrań wiejskich i zmniejszenie kosztów energii, w tym oświetlenia, dzięki wspólnemu ogłoszeniu przetargu na zakup energii przez Gminę Szczurowa i kilkanaście gmin współpracujących, przyczyniły się do podjęcia decyzji o włączeniu przez całą noc oświetlenia ulicznego we wszystkich sołectwach naszej gminy, począwszy od października br.

W oczekiwaniu na obiecywane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska preferencyjne pożyczki

lub częściowe dofinansowanie, Gminie Szczurowa udało się również rozpocząć instalację nowoczesnych i energooszczędnych lamp oświetlenia ulicznego opartych na technologii LED. Pierwsza kompleksowa instalacja wykonana została w zachodniej części Szczurowej, przy ul. Krakowskiej. Było to możliwe dzięki dobrze układającej się współpracy naszej gminy z Rejonem Energetycznym Dąbrowa Tarnowska.

(m)

Koszt robót sięgnął prawie 120 tys. zł

Termomodernizacja w Uściu Solnym

Zakończyły się prace przy termomodernizacji budynku Publicznego Ośrodka Zdrowia w Uściu Solnym. W ramach inwestycji wykonano m.in. nową elewację, ocieplenie ścian zewnętrznych warstwą styropianu, obróbki blacharskie, zamontowano rynny, wymieniono parapety zewnętrzne oraz zamontowano nowe zadaszenie nad drzwiami do kotłowni. Wykonawcą była firma BUDOMAT Henryk Matras z Wojnicza, a koszt robót wyniósł prawie 120 tys. zł.

Obecnie w Ośrodku Zdrowia znajdują się m.in. dwa gabinety lekarskie, gabinet zabiegowy, pokój socjalny, recepcja, poczekalnia, dwa sanitariaty, a dzięki sfinansowanej przez Urząd Gminy termomodernizacji zmniejszą się koszty utrzymania obiektu. Z budżetu gminy na remont i wyposażenie budynku do 2017 r. wydatkowano kwotę sięgającą 429 tys. zł, nie licząc



kosztów budowy parkingu i wydatków na bieżącą konserwację oraz wykonanie przeglądów windy.

(gr)

Generalne remonty i modernizacja remiz w Zaborowie, Uściu Solnym oraz Kwikowie

Duże pieniądze na strażnice

W ramach środków finansowych, jakie udało się pozyskać Gminie Szczurowa z programu „Małopolskie Remizy”, zmodernizowana i wyremontowana zostanie remiza OSP w Zaborowie. Do tej pory w ramach programu realizowano remonty tego typu obiektów w Górcie, Pojawiu, Rajsku, Strzelcach Wielkich oraz Wrzępi.

- Warunkiem przystąpienia do konkursu było złożenie odpowiednio przygotowanego wniosku – tłumaczy wiceprzewodniczący Rady Gminy Franciszek Babło. - Głównym celem realizacji tego zadania jest poprawa warunków funkcjonowania jednostki OSP oraz poprawa walorów estetycznych strażnicy, co pozwoli na wykonywanie zadań statutowych straży w szerszym zakresie, jak też zachęci członków jednostki do aktywniejszego uczestnictwa w strukturach straży. Realizacja zadania przewiduje: skucie i uzupełnienie tynków, malowanie ścian i sufitów, położenie nowych

wylewek i posadzek, docieplenie stropu oraz wymiana stolarki wewnątrz budynku remizy. Wartość projektu to ponad 63 tys. zł.

Gmina zdobyła również dużo większą kwotę na remont remiz OSP w Uściu Solnym i Kwikowie. Było to możliwe dzięki udziałowi w konkursie programu rewitalizacji ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

- Inwestycje naszej gminy w strażę pożarną od wielu lat należą są najwyższych w województwie – dodał przewodniczący rady Gminy Kazimierz Tyrcha. - Uważam, że to dobry kierunek, który znajduje szerokie poparcie społeczne. Dowodzą tego na przykład wrześniowe badania portalu Wirtualna Polska. Wynika z nich, że Polacy największym zaufaniem darzą strażaków, a na kolejnych lokatach w tym zestawieniu znaleźli się żołnierze i naukowcy.

(gr)

W trosce o czyste powietrze

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie w ramach Programu priorytetowego Czyste Powietrze. Jego cel to poprawa efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów oraz innych zanieczyszczeń do atmosfery z istniejących lub nowo budowanych mieszkalnych budynków jednorodzinnych. Przez jednorodzinny budynek mieszkalny, zgodnie z Ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2017r. poz.1332, z późn. zm.), należy rozumieć budynek wolnostojący albo budynek w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, stanowiący konstrukcyjnie

samodzielną całość, w którym dopuszcza się wydzielanie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30% powierzchni całkowitej budynku, natomiast przez budynek istniejący należy rozumieć budynek oddany do użytkowania. Przez budynek nowo budowany należy rozumieć budynek, dla którego zostały uzyskane zgody na rozpoczęcie budowy zgodnie z obowiązującymi przepisami Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz.U. z 2018 r. poz.1202, z późn. zm.) i który nie został jeszcze przekazany lub zgłoszony do użytkowania.

www.wfos.krakow.pl

Drogi po remoncie

Do użytku zostały oddane kolejne drogi dojazdowe do pól. Podczas odbioru końcowego wykonanych prac, w obecności wykonawcy, inspektora nadzoru oraz pracowników Referatu Inwestycji UG, podsumowano inwestycję w Dołędzie-Kopaninach. Koszt wykonanego remontu sięgnął 207 tys. zł i był możliwy dzięki środkom pozyskanym przez Gminę Szczurowa z budżetu województwa małopolskiego. Nową nawierzchnię otrzymała również droga w Zaborowie – od drogi powiatowej obok młyna w kierunku cmentarza. W ramach zrealizowanych prac na wspomnianych drogach wykonane zostały roboty ziemne oraz dolna i górna warstwa podbudowy z kruszywa łamanego.



Droga w Zaborowie



Droga w Dołędzie

Kilometry kanalizacji

Trwają prace przy budowie sieci kanalizacji sanitarnej ciśnieniowej w aglomeracji szczurowskiej. Prowadzi je wyłoniona w drodze przetargu Firma EKO-KANWOD z Nowego Korczyna. W latach 2018-2020 wykona ok. 11 km sieci oraz 191 pompowni przydomowych. Przedsięwzięcie finansowane jest z środków europejskich i budżetu gminy przy udziale Wspólnoty Gruntowej w Szczurowej.



Prace ziemne w Niedzieliskach

Południowa obwodnica

Spółka projektowa GPDT wykonała na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie dokumentację techniczną południowej obwodnicy Szczurowej. Wcześniej wydana została potrzebna do realizacji inwestycji decyzja środowiskowa. Według planu obwodnica będzie brała swój początek na granicy Rylowej i Borzęcina, a zakończy się na projektowanym skrzyżowaniu z istniejącą obwodnicą Szczurowej i Niedzielisk, czyli drogą wojewódzką nr 768. Długość obwodnicy to prawie 4,5 km. Projekt obejmuje także budowę tzw. dróg serwisowych, z których korzystać będą mogli także rowerzyści.

185 tys. zł na poprawę infrastruktury

Nadwiślańska Grupa Działania „E.O.CENOMA” podczas przeprowadzonych w 2017 r. naborów wniosków, które dotyczyły budowy, remontów, modernizacji i wyposażenia obiektów pozwalających na obsługę ruchu turystycznego oraz promocji turystyki lokalnej, jak również poprawy infrastruktury publicznej i przestrzennej służącej zaspokajaniu potrzeb kulturowych i społecznych, wybrała do finansowania trzy zadania do realizacji na terenie Gminy Szczurowa. Wszystkie działania zostały zaakceptowane przez Urząd Marszałkowski poprzez podpisanie umów.

W Strzelcach Małych budowana jest wolnostojąca altana z miejscem na ognisko i obiektami małej architektury (miejscem ze stołami i ławkami, grillem oraz tablicą informacyjną). Inwestycja zlokalizowana została w sąsiedztwie wielofunkcyjnego ładowiska. Koszt całkowity wyniósł 60 tys. zł.

Kolejną inwestycją w trakcie realizacji jest budowa skateparku. Jej budżet zamyka się w kwocie 65 000,00 zł.

Prowadzone jest także zagospodarowanie terenu wokół pola namiotowego w Dołędzie wraz z montażem elementów małej infrastruktury turystycznej. Polega ono na budowie sześciu miejsc postojowych z kostki brukowej, w tym jednego dla osoby niepełnosprawnej. Ponadto powstaje palenisko pod ognisko, montowane są elementy małej architektury, m.in. cztery ławki wraz z zadaszeniem. Kwota przewidziana na zadanie to kolejne 60 tys. zł.

- Aktualnie na realizację czekają wnioski z naborów przeprowadzonych w bieżącym roku. Gmina Szczurowa wraz z Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu planuje do-

sażyć domy ludowe oraz obiekty działające w sferze kultury. Jeden z projektów uwzględni rozwój infrastruktury rekreacyjnej gminy. Czekamy na pozytywne rozpatrzenie ze strony Urzędu Marszałkowskiego – powiedziała prezes „E.O.CENOMA” Teresa Sznajder.

Biuro E.O. CENOMA



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Artykuł współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

XXXVI Piesza Pielgrzymka Tarnowska na Jasną Górę

Najmłodszy pątnik miał pięć miesięcy

Pątnicy, którzy czuli, iż są w stanie pokonać pieszo ponad 200 km w ciągu dziewięciu dni, wzięli udział w kolejnej pielgrzymce do Częstochowy. W tym roku towarzyszyło im hasło: „Pełni Ducha Świętego budujemy Kościół na wzór Chrystusa”. Z Tarnowa wyruszyło 7 tys. 100 osób w dwudziestu pięciu grupach. Najmłodszy pątnik miał pięć miesięcy, a najstarszy osiemdziesiąt pięć lat. Podczas pielgrzymki związek małżeński zawarły trzy pary. Uczestnicy osiągnęli cel w sobotę, 25 sierpnia. Powitali ich dwaj hierarchowie – bp diecezji tarnowskiej Andrzej Jez oraz bp pomocniczy Leszek Leszkiewicz, który powiedział:

- Na Jasnej Górze zawsze odczucia są radosne,

a kiedy się widzi przy chłodnej pogodzie roześmianych, radosnych pielgrzymów, którzy dotarli, to jest wielka radość, bo to jest ten Kościół, który żyje, który przychodzi do Domu Matki. Każdy z nich będzie miał wiele do powiedzenia Matce Bożej, chociaż przez momentik będzie tylko przed Obrazem Matki Bożej, ale to są duchowe, bardzo głębokie przeżycia.

Pielgrzymi na terenie naszej gminy spotkali się z tradycyjną gościnnością mieszkańców. Obok zaborowskiego Domu Ludowego posiłki przygotowali przedstawiciele Dołęgi, Kwikowa, Pojawia, Woli Przemyskiej i oczywiście Zaborowa, a na dalszym etapie również mieszkańcy Górki.

(m)





SAMORZĄDY RAZEM – 2018

KANDYDACI DO RADY POWIATU BRZESKIEGO

LISTA NR

17



MAREK ANTOSZ

MIEJSCE

1



ANNA HELENA
ROGÓŻ

MIEJSCE

2



KAZIMIERZ
RÓŻYCKI

MIEJSCE

3



KRZYSZTOF
WOJAS

MIEJSCE

4



BARBARA
DOMAGAŁA

MIEJSCE

5



MAŁGORZATA
STANISŁAWA GALA

MIEJSCE

6

SZANOWNI WYBORCY!

Jeżeli obdarzycie nas zaufaniem i dzięki Waszym głosom ponownie otrzymamy mandaty radnych Rady Powiatu Brzeskiego, zrobimy wszystko, żeby:

- kontynuować rozbudowę i modernizację dróg powiatowych na terenie Gminy Szczurowa i Gminy Borzęcin,
- wspierać budowę południowej obwodnicy Szczurowej oraz obwodnicy Rudy-Rysia,
- kontynuować budowę chodników i ścieżek rowerowych,
- poprawiać stan opieki zdrowotnej mieszkańców,
- wspierać Ochotnicze Straże Pożarne, Koła Gospodyń Wiejskich i inne stowarzyszenia,
- wzmacniać zabezpieczenie przeciwpowodziowe i ochronę przeciwpożarową,
- wspierać szkolnictwo, dla którego organem prowadzącym jest Powiat Brzeski.

Publikacja sfinansowana
ze środków KWW
Samorządy Razem - 2018

POWIAT BLISKO LUDZI

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE



GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE



GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE



GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE



Zobaczyłem Stanisława Gofrona, który przyjechał ze Szczurowej, żeby mi powiedzieć, iż tamtejszy przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej Stanisław Sulma zaprasza mnie na ważne spotkanie.

Chłopecki (7)

- Zdarzyło się raz, że w Zaborowie podczas odpustowej mszy zagraliśmy we trzech – opowiada Władysław Chłopecki. - Ja na skrzypcach, Edward Witek na akordeonie i Władysław Witek, który akurat przyjechał na urlop, a na co dzień grał w Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze”, na klarncie. W owym czasie już zdecydowanie oddzielano państwo socjalistyczne od Kościoła katolickiego, a ja byłem etatowym pracownikiem zajmującym się kulturą. Nie mogło więc to być mile widziane. Sekretarz zaproponował mi, że jeżeli podpiszę wniosek o przyjęcie do PZPR, sprawa zostanie zapomniana. Próbowałem się tłumaczyć, że jestem wierzący, że ideologia partii jest mi obca, w dodatku według konstytucji PRL istnieje pełna wolność sumienia i wyznania, lecz na niewiele to się zdało. Po pewnym czasie znowu zostałem wezwany. I znowu była rozmowa. Sekretarz przekonywał, iż jest taki wymóg, aby ludzie pracujący z młodzieżą potwierdzali poparcie dla władz i ustroju politycznego poprzez przynależność do partii, a to, że jej ideologia mnie nie interesowała, wcale nie znaczy, że partia nie zainteresowała się mną. Zrozumiałem, że jeżeli nie podpiszę, będę miał problemy, może nawet zostanę zwolniony z pracy w Domu Kultury. A ja tak bardzo kochałem swoją robotę. Bałem się konsekwencji odmowy. I uległem. Wstąpiłem do PZPR. Po pewnym czasie wręczono mi legitymację w czerwonej okładce. Wielkich korzyści partia ze mnie nie miała, bo moja działalność ograniczała się tylko do uczestnictwa w zebraniach partyjnych i opłacaniu składek członkowskich, czyli do tego, co niezbędne, aby nie doświadczać nieprzyjemności ze strony władz.

W 1959 r. zdecydowałem się na zmianę miejsca zatrudnienia. Nowy, ale krótki rozdział w moim życiu to praca w Niedomicach. Tamtejsze Zakłady Celulozy,

wybudowane i uruchomione dwa lata przed wybuchem wojny, nie miały orkiestry dętej, a muzyków, łącznie ze mną, było tylko sześciu. Graliśmy utwory, jakie wówczas obowiązkowo musiały brzmieć podczas świąt i uroczystości państwowych, czyli hymn państwowy, Międzynarodówkę... Poza tym raz w tygodniu przygrywaliśmy podczas danczyngów organizowanych dla pracowników. Tam nikt mnie już do partii nie ciągnął, a legitymację członkowską zwróciłem do Komitetu Powiatowego PZPR w Brzesku. Sobotnie popołudnia i niedziele miałem wolne, ale w owe dni były wesela i poprawiny, więc nie odpoczywałem, tylko grałem.

Jedno z takich wesel odsypiałem w Jadownikach Mokrych, w stodole na sianie. Dzisiaj to może dziwić, lecz w okresie mojej młodości latem często sypiało się na sianie albo na zwiezionej właśnie z pól słomie. Niektórzy chłopcy w gorące noce kładli się na słomie strzech pokrywających stodoły i zasypiali po prostu pod gwiazdami świecącymi na niebie. Wielokrotnie pisał o tym w swych książkach

Bo gdybym zasnął na tej strzesze z którymś z rówieśników, mógłbym wyjść z jej słomianego snu choćby koło południa. Nikogo by to nie zdziwiło, bo jakże się tu dziwić człowiekowi, który spracowany wszedł w sen i rozsmakował się w nim borsuczo. I choćby nas zdybano na strzesze, nikt by w nas nie rzucił jabłkiem, żeby nas wypłoszyć ze snu. Chyba że ten ktoś nigdy nie wiedział, co się dzieje, gdy takich dwóch śpiących, obudzonych nagle, zjeżdża na tyłku ze strzechy pełnej jabłek i ptaków.

I takich dwóch wychodzących po nocy ze słomianego snu strzechy zaiste można było wziąć za zbłąkanych pod sadami świętych, za wracających z odpustu obiboków lub zarabiających na wieczność biczowników. Co najwyżej za złodziejasków, którym pierwszy raz od wielu miesięcy się poszczęściło i na to konto wypili o kwaterkę za dużo i żeby wytrzeźwieć, wyciągnęli ze studni blaszaną ze śmietaną, a po tej śmietanie zachciało się im jabłek na dodatek.

TADEUSZ NOWAK

A jak królem, a jak katem będziesz...

LSW, Warszawa 1987

Tadeusz Nowak, na przykład w wybitnej powieści „A jak królem...”, którą ukończył w 1967 r. Także w „Pieśni sennej”, zawierającej takie słowa:

*Bo sen się zawsze kruszy w siano
i woda się zamienia w sen.*

*Przez sen, przez wodę z traw bezsensnych
wysysa ciemną senność dren.*

Spałem sobie więc pewnej niedzieli otoczony zapachami siana, ale nie dane mi było wypaść się. Ktoś mną potrząsnął. Otworzyłem oczy i zobaczyłem Stanisława Gofrona, który przyjechał ze Szczurowej, żeby mi powiedzieć, iż tamtejszy przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej Stanisław Sulma zaprasza mnie na ważne spotkanie i najlepiej będzie, jeśli stawię się u niego już następnego dnia.

MAREK ANTOSZ

Rozmowa z wójtem Gminy Szczurowa Marianem Zalewskim

Inwestycje za 63 miliony złotych

Red.: - Mija połowa okresu wydatkowania środków europejskich w perspektywie finansowej 2014-2020 z możliwością realizacji wniosków do 2022 r. Po zapoznaniu się z wynikami ogłaszanych konkursów okazuje się, że liczba inwestycji prowadzonych oraz przygotowanych do realizacji z udziałem środków europejskich oraz budżetowych na terenie naszej gminy będzie rekordowo duża.

Wójt: - Łączna wartość projektów, które będą realizowane na terenie gminy, bo uzyskano na nie dofinansowanie lub są już po ocenie, wynosi ponad 63 mln zł, nie licząc inwestycji wykonywanych przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie (filia w Dołędzie), inwestycji prowadzonych przez zarządy dróg oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie na wałach i urządzeniach przeciwpowodziowych itd. Inwestycje gminy będą realizowane praktycznie we wszystkich, nawet w tych najmniejszych sołectwach i wpłyną na poprawę warunków życia, podniesienie poziomu infrastruktury, bezpieczeństwa, kształcenia młodzieży, turystyki, sportu i kultury oraz działalności społecznej, szczególnie stowarzyszeń i seniorów.

Red.: - Czy jest jeszcze szansa na kolejne środki?

Wójt: - Wprawdzie większość została już zadektowana, jednak z uzyskanych informacji wynika, że niektóre gminy nie podpisały umów, ponieważ nie mają pieniędzy na wkład własny lub nie rozpoczęły procedur przewidzianych w zawartych już umowach, a więc są duże szanse na pozyskanie kolejnych środków. Tym bardziej, że my posiadamy szereg dobrze przygotowanych projektów i gotowi jesteśmy przystąpić do kolejnych konkursów.

Red.: - W trakcie uroczystej gali z okazji dwudziestej ósmej rocznicy utworzenia gmin samorządowych, która odbyła się 27 września w Kleszczowie, czyli w najbogatszej gminie w Polsce, został Pan wyróżniony, podobnie jak wójt Borzęcina, złotym medalem za osiągnięcia w okresie odtworzonego samorządu terytorialnego. Czy mógłby Pan wymienić, jakie zadania z ostatnich kilku lat uważa za najważniejsze

i wyróżniające naszą gminę na tle innych samorządów?

Wójt: - Szczurowa jest jedną z nielicznych gmin, w której dwadzieścia sołectw ma doprowadzoną wodę z dwóch stron każdej z tych miejscowości, a ponadto źródłem zaopatrzenia w wodę jest nasza stacja uzdatniania w Szczurowej oraz nowoczesne ujęcie na Nidzie w Korczynie stanowiące własność gmin Szczurowa, Koszyce, Bejsce, Opatowiec i Kazimierza Wielka. Ważnym jest również to, że cena wody w gminach skupionych w naszym Związku Międzygminnym w Woli Rzędzińskiej jest najniższa w subregionie tarnowskim i sąsiednich powiatach.



Podczas odbierania nagrody dla Gminy Szczurowa za wybitne osiągnięcia w klasyfikacji sportowej

W zakresie tematyki drogowej muszę wspomnieć, iż tylko w ostatnich kilku latach nawierzchnie bitumiczne położone zostały na 59 km dróg gminnych, a ponadto 22 km na drogach wojewódzkich i powiatowych. Do każdego domu znajdującego się przy drodze gminnej dojedziemy po nawierzchni bitumicznej, a przecież w dwudziestu jeden sołectwach mamy wiele tzw. przysiółków, nierzadko znacznie oddalonych od centrów wsi.

Z budżetu gminy lub z udziałem gminnych środków wybudowano i zmodernizowano również blisko 30 km chodników oraz ścieżkę pieszo-rowerową między Rysiem i Rudami. Poza tym jednym z najważniejszych zadań, które planujemy w najbliższych latach, jest budowa chodników. Prawie w każdym sołectwie wybudowaliśmy parkingi i to często po kilka, najwięcej w Szczurowej – z 446 miejscami postojowymi. Pięć parkingów w różnych częściach Uścia Solnego, po kilka w Woli Przemyskiej, Rudy-Rysiu, Strzelcach Wielkich, Zaborowie, Dołędzie, Strzelcach Małych, Górcie, Wrzępi i Rylowej. Po przetargach lub ich w trakcie jest budowa kolejnych sześciu parkingów, na które zdobyliśmy dofinansowanie w ramach subregionalnego projektu „Parkuj i Jedź” oraz projektów partnerskich wspólnie z kilkunastoma gminami, trzema powiatami i Tarnowską Organizacją Turystyczną, z którą w ramach tych projektów wybudowany zostanie również blisko kilometrowy odcinek ścieżki pieszo-rowerowej od centrum Niedzielisk do obwodnicy oraz dwa punkty obsługi rowerzystów w Uściu Solnym i Niedzieliskach. Stanowi to uzupełnienie wy-

budowanych ostatnio ponad 20 km tras rowerowych po wałach Raby, Wisły oraz Uswicy i udostępnionym już turystom z inicjatywy sołtysa Popędzyny terenem w leśnym zakolu Wisły. Trasy te wraz z leśnymi drogami, rozbudowywanym obecnie polem namiotowym z zapleczem socjalnym i parkingiem w Dołędze oraz planowanym centrum turystyczno-parkingowym obok budowanej strefy aktywności gospodarczej tworzą atrakcyjne warunki przyciągające turystów i promujące gminę, a to dopiero początek planowanych przez nasz samorząd inwestycji turystycznych.

Tylko Niepołomice mogą pochwalić się większą ilością estetycznych przystanków autobusowych, których w naszej gminie wybudowaliśmy dziewiętnaście, w tym po dwa w Uściu Solnym, Strzelcach Małych, Wrzępi i Woli Przemyskiej.

Wypada też wspomnieć o współfinansowanych przez naszą gminę i przygotowanych wspólnie z województwem obwodnic Szczurowej, na którą już jest gotowa dokumentacja techniczna, jak też Rudy-Rysia, gdzie zgodnie z podpisaną umową trwają prace nad nową decyzją środowiskową, która umożliwia województwu już w przyszłym roku ogłoszenie przetargu na zasadach „zaprojektuj i wybuduj”. Również w bieżącym roku przygotowana została decyzja środowiskowa na modernizację przebiegającego przez naszą gminę odcinka drogi wojewódzkiej przez Uście Solne, Strzelce Małe, Szczurową i Rylową. Udało nam się to wykonać w związku ze zleconą już wykonawcy budową nowego zjazdu z autostrady w kierunku Niepołomic i przebudową tej drogi wojewódzkiej, która początkowo miała być realizowana tylko na terenie gminy Niepołomice. Dzięki nakładom gminy i pozyskanym z zewnątrz środkom finansowym przebudowane, zmodernizowane lub wyremontowane zostały wszystkie mosty w ciągach dróg gminnych.

Oprócz inwestycji gmina corocznie przeprowadza, zgodnie z obowiązującymi przepisami, przetarg na zimowe utrzymanie dróg według jasnych procedur przetargowych, w kontakcie z sołtysami i firmami posiadającymi ciężki sprzęt, np. typu fadroma. Organizujemy również odśnieżanie w sytuacjach kryzysowych.

Red: - Wprowadzie Sejm RP po raz kolejny przesunął termin wejścia w życie ustawy o transporcie zbiorowym, ale czy mimo tego udało się stworzyć komunikację publiczną z miejscowości zachodniej części gminy do centrum administracyjnego?

Wójt: - Mimo że wcześniej kilka firm zajmujących się komunikacją, które namówiliśmy na uruchomienie linii busów w tym terenie, zrezygnowało, tłumacząc

się tym, że ponieśli straty, bo średnio tylko dwie lub trzy osoby tygodniowo korzystały z ich transportu, to jednak udało się wreszcie od początku września uruchomić komunikację w dni nauki szkolnej w godzinach porannych i tuż po południu z Popędzyną, Barczkowem, Uściem Solnym, Dąbrówką Morską i Wrzępią.

Red.: - Przejdźmy do oświaty. Czy oprócz blisko 7 mln zł z Unii Europejskiej i budżetu gminy, które ostatnio udało się zdobyć na oświatę, aby przeznaczyć je na wykonanie głębokiej termomodernizacji i nowych klasopracowni, na zakup pomocy naukowych i prowadzenie dodatkowych zajęć dla uczniów itp., zrobiono coś więcej?

Wójt: - W czterech budynkach oświatowych, w tym dwóch szkołach (w Szczurowej i Niedzieliskach) zainstalowane zostały ogniwa fotowoltaiczne, a w przedszkolu i hali sportowej w Szczurowej – kolektory słoneczne. Termomodernizacja wykonana została we wszystkich szkołach, rozpoczęliśmy więc inwestycje związane z tzw. głęboką termomodernizacją obiektów

szkolnych, czyli wymianą opraw oświetleniowych na energooszczędne oraz instalacji centralnego ogrzewania, a w większości szkół zmodernizowane zostały wszystkie kotłownie gazowe, zakupiono nowe kotły kondensacyjne. W budynkach szkolnych wymieniono również wszystkie okna, zakupiono nowe pracownice komputerowe, dużą ilość pomocy naukowych i wyposażenia. Szkoły realizują też szereg projektów unijnych i krajowych. Ponad-



Uczniowie szkół podstawowych podczas jednego z wyjazdów na pływalnię

to poza wspomnianymi 7 mln przeszedł pozytywnie wszystkie procedury i znalazł się na liście oczekującej na dofinansowanie duży projekt dla Szkoły Podstawowej w Uściu Solnym i mniejszy dla Zaborowa, w ramach programu rewitalizacji. Rozpoczęliśmy również likwidację tzw. barier dla niepełnosprawnych w kilku szkołach, w których wybudowane są głównie podjazdy, w planach jest też zakup tzw. schodolazów, platform, przebudowa niektórych toalet, a w największej szkole – budowa windy. Konieczna jest jednak zmiana zasad dofinansowania z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, który obecnie dofinansuje te zadania w niewielkiej proporcji, a chyba wszyscy mamy świadomość, że nasza typowo rolnicza gmina ma stosunkowo najmniejsze w powiecie własne dochody przy wielu zadaniach zaplanowanych do wykonania.

Red: - Czy jest odpowiednia liczba miejsc w przedszkolach i tzw. formach wychowania przedszkolnego?

Wójt: - Finansujemy pięć placówek przedszkolnych, w tym dwie prowadzone przez siostry zakonne oraz sześć oddziałów przedszkolnych w szkołach

podstawowych, umożliwiających udział w zajęciach przedszkolnych wszystkim dzieciom od trzeciego roku życia, a trzeba pamiętać, że poważny problem mają z tym nawet bogate miasta. Ważnym dokonaniem jest również wybudowanie prawie w każdej wsi placu zabaw dla dzieci, a w największych miejscowościach po dwa, a nawet trzy, jak w Szczurowej i Uściu Solnym.

Red.: - Co z termomodernizacją domów ludowych, remiz oraz programami niskiej emisji dwutlenku węgla i energii odnawialnej?

Wójt: - Oprócz szkół termomodernizacja wykonana została w dwudziestu budynkach mienia komunalnego na terenie gminy. W przyszłym roku planujemy termomodernizację kolejnych pięciu budynków – w Kwikowie, Niedzieliskach, Kopaczach Wielkich, Szczurowej-Włoszynie i Strzelcach Wielkich, na co, po rozstrzygniętych konkursach, mamy już zabezpieczone środki finansowe w wysokości 3,3 mln zł. Pozytywnie został również zweryfikowany projekt i podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim, przyznająca dotację na modernizację remizy w Uściu Solnym, przekazanej wcześniej przez strażaków gminie w użyczenie, a wartość robót wyniesie blisko 400 tys. zł. Oprócz termomodernizacji sukcesywnie wykonywane są prace modernizacyjne mające na celu podniesienie standardu obiektów. Już wkrótce kompleksowo będą remontowane budynki domów ludowych w Kopaczach Wielkich i Niedzieliskach, a także częściowo w Zaborowie, ponadto rozbudujemy remizę OSP w Kwikowie. Są już gotowe projekty techniczne wraz z pozwoleniami na kolejne obiekty – sali tańca i adaptacji poddasza Gminnego Centrum Kultury, natomiast wnioski przechodzą już procedurę konkursową na dofinansowanie z UE. Ponadto nasza gmina kupuje co roku kolejne elementy wyposażenia, w tym sprzęt gastronomiczny, meble itp., zgodnie w wnioskami zgłaszanymi przez opiekujące się obiektami panie z KGW, członków stowarzyszeń czy też strażaków, bywa że z częściowym udziałem tych organizacji lub sponsorów. W poprzednich latach gmina inwestowała wiele w poprawę estetyki miejscowości i dlatego teraz trudno by było znaleźć gminę, w której w dwudziestu miejscowościach wybudowane zostały tzw. centra z infrastrukturą, estetycznymi lampami oświetleniowymi, co stanowi ważny element budujący patriotyzm tzw. małych ojczyzn. Na uwagę zasługuje również zainstalowany monitoring w centrach i na budynkach w czternastu wsiach gminy. Będzie on w dalszym ciągu modernizowany i rozbudowywany, jak również instalowany w kolejnych miejscach i wioskach.

Red.: - Czy oprócz termomodernizacji gmina podejmuje jakieś działania proekologiczne?

Wójt: - Gmina Szczurowa jako jedyna w powiecie brzeskim realizuje wspólnie z samorządem województwa małopolskiego i kilkudziesięcioma gminami projekt LIFE „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze”. W jego ramach ekodoradca prowadzi bezpłatne doradztwo i szkolenia dla mieszkańców w zakresie najbardziej efektywnych sposobów ograniczenia emisji i ich źródeł dofinansowania, zarówno

w Urzędzie Gminy, jak i w poszczególnych miejscowościach. Innymi działaniami gminy w tym zakresie są: wymiana opraw oświetlenia ulicznego na nowoczesne ledowe, montaż baterii fotowoltaicznych na budynkach mienia komunalnego (UG, GCKCziS, DL Zaborów), kolektorów słonecznych (na GOPS-ie, UG, GOK-u). Prowadzona jest też obecnie budowa kanalizacji sanitarnej za przeszło 7 mln zł w aglomeracji szczurowskiej. Ważnym zadaniem dla gminy jest realizacja programów dotacyjnych dla indywidualnych gospodarstw domowych na wymianę kotłów centralnego ogrzewania, montaż paneli fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych, pomp ciepła, na które podpisano już dziewięćdziesiąt dziewięć umów. Problematyka ta stanowi ważne zadanie naszego samorządu na kolejne lata.

Red.: - Nim przejdzie Pan do dalszych wyliczeń, proszę powiedzieć, czym gminni radni mogliby się pochwalić w zakresie poprawy bezpieczeństwa mieszkańców?

Wójt: - Tylko w ostatnich latach zakupione zostały dla jednostek OSP trzy fabrycznie nowe średnie samochody pożarnicze, a wcześniej trzy nowe mniejsze samochody strażackie. Zgodnie ze stanowiskiem radnych i wójta tylko w ostatnich dwóch latach dofinansowano wszystkie wnioski OSP na zakup nowoczesnego sprzętu, wyposażenia, utrzymania remiz itp. dla piętnastu jednostek OSP typu S i KSRG (z jednym wyjątkiem, który dotyczył zakupu odzieży umożliwiającej likwidację gniazd niebezpiecznych owadów). Dofinansowywaliśmy również w połowie zakupy wyposażenia z udziałem środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które przydzielane są po wcześniejszym uzyskaniu opinii zarządów powiatowych i wojewódzkich ZOSP RP. Są to środki z budżetu gminy rzędu kilkuset tysięcy złotych. Jako jedna z nielicznych gmin Małopolski wyremontowaliśmy pięć remiz z pomocą środków programu „Małopolskie remizy”, a w ramach rewitalizacji wydaliśmy prawie 1,5 mln zł z dofinansowaniem w ramach regionalnego programu operacyjnego na modernizację i remont remizy w Uściu Solnym i Kwikowie. Radni uważają bowiem, że strażacy ochotnicy stanowią bardzo ważny kapitał również w ich działalności społecznej, krwiodawstwie itp. Strażacy są szkoleni przez PSP zgodnie z obowiązującą ustawą, ponieważ gmina nie jest uprawniona to tego typu działań i nie ma możliwości potwierdzania uprawnień strażaków do udziału w akcjach ratowniczych. Cieszy nas wszystkich wyjątkowo duże zainteresowanie uczniów działalnością OSP. Przykładem może być liczny udział drużyn młodzieżowych w ostatnich gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, czy zainicjowane na wniosek samych uczniów przez wójta i komendanta gminnego wstępne przeszkolenie czterdziestu uczniów klas czwartych, piątych i szóstych z kilku miejscowości naszej gminy, co daje pewność, że tak potrzebna działalność OSP przetrwa kolejne dziesięciolecie. Ważne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców mają wały, przepompownie i urządzenia przeciwpowodziowe, w które w ostatnich latach zainwestowano blisko 3 mln zł, a potrzeby są o wiele

większe, szczególnie na Uszwicy i Uszewce oraz przy służach i przepompowniach, o co z uporem będziemy zabiegać w następnej kadencji i w czasie przyszłorocznych wyborów parlamentarnych. Nie bez znaczenia jest również dofinansowanie z naszych środków zakupu dwóch radiowozów policyjnych, urządzenia do pomiaru prędkości oraz radia CB, czyli wszystkiego, co przydatne, dla policji w walce z nadmierną szybkością TIR-ów. Mając na uwadze konieczność nauki dzieci prawidłowego oraz bezpiecznego zachowania na drodze, opracowaliśmy dokumentację na budowę miasteczka ruchu drogowego, a projekt przeszedł już procedurę konkursową i otrzymaliśmy dotację na jego realizację, jednakże ze względu na przedłużające się procedury przetargowe miasteczko komunikacyjne wybudowane zostanie w przyszłym roku.

Red.: - Co z bezpieczeństwem zdrowotnym mieszkańców?

Wójt: - Mamy jako jedyna z gmin wiejskich w powiecie karetkę Stacji Ratownictwa Medycznego. Gdybyśmy kilka lat wcześniej nie zlikwidowali kotłowni węglowej z demontażem dużego wewnętrznego komina, nie wykorytowali wjazdu i nie wykonali nowej, większej bramy wjazdowej, to po uzgodnieniach z wojewodą nie zdążylibyśmy w wyznaczonym nam bardzo krótkim, bo półtoramiesięcznym terminie przygotować pomieszczenia garażowego z instalacjami i ogrzewaniem, łącznie z zapleczem socjalnym dla ratowników medycznych, a to znaczyłoby, że wojewoda nie przydzieliłby karetki dla naszej gminy. Jesteśmy jedną z kilku gmin w Polsce, która w trosce o poprawę obsługi pacjentów, korzystających z podstawowej opieki zdrowotnej, uruchomiła publiczny ośrodek zdrowia początkowo bez pacjentów, bo brzeski szpital pacjentów z naszej gminy przekazał ośrodkom niepublicznym. Było to możliwe dzięki wyremontowaniu, a następnie zmodernizowaniu i rozbudowie budynku ośrodka, bo tylko w taki sposób mogliśmy wpłynąć na poprawę obsługi mieszkańców oraz zwiększenie liczby lekarzy oraz personelu służby zdrowia w naszej gminie. Również w Uściu Solnym pomimo przekazania pacjentów przez bocheński szpital bez jakichkolwiek konsultacji niepublicznemu podmiotowi, udało się z pomocą wojewody Stanisława Kracika odzyskać budynek od bocheńskiego starostwa, a następnie, wspierając wyjątkową aktywność mieszkańców, po znalezieniu i wskazaniu lekarza POZ przez pana Stanisława Płachnę, uruchomić z jego i mieszkańców pomocą drugi w naszej gminie publiczny Ośrodek Zdrowia. W remont tego ośrodka, poza dużym wkładem finansowym Wspólnoty Grunto-

wej Uście Solne, nasza gmina włożyła ponad 420 tys. zł. I tu również trudno byłoby znaleźć gminę, z którą moglibyśmy się porównać. Już od wielu lat na terenie naszej gminy NFZ finansuje wiele programów profilaktycznych z których korzystają mieszkańcy, w tym:

- program profilaktyczny raka szyjki macicy, raka piersi;
- program profilaktyczny chorób odtytoniowych, w tym przewlekłej obturacyjnej choroby płuc;
- program profilaktyki chorób układu krążenia oraz gruźlicy.

W miarę możliwości wybrane badania można wykonać w publicznym Ośrodku Zdrowia. Ponadto od r. 2015, w ramach zadań podstawowej opieki zdrowotnej, prowadzone są różnorodne badania wspomagające wczesne rozpoznanie chorób prostaty, tarczycy i innych. Jako jedyna gmina w Małopolsce uruchomiłyśmy nowoczesnie wyposażony publiczny ośrodek rehabilitacji, uzyskując kontrakt z NFZ. Gabinety rehabilitacji są sukcesywnie doposażone w nowy sprzęt.

Red.: - A w szkołach ?

Wójt: - W r. 2017 ze środków budżetu gminy przygotowane zostały pomieszczenia, a z udzielonej na wniosek wójta dotacji od wojewody małopolskiego, który przekazał gminie dotację w kwocie 33 tys. 500 zł, zakupiono pełne wyposażenie gabinetów pielęgniarki szkolnej w pięciu szkołach, celem wykonywania profilaktyki zdrowotnej z zakresu świadczeń gwarantowanych przez pielęgniarki szkolne.



Spotkanie członkiń Koła Gospodyń Wiejskich w Szczurowej

Red.: - Czy w gminie myśli się o seniorach? Czy planowane są jakieś działania umożliwiające uruchomienie domu dziennej opieki, bo jak na razie żadna z gmin naszego powiatu, nawet najbogatsza, nie podjęła takiego zadania?

Wójt: - W naszej gminie udało się zabezpieczyć teren o powierzchni około dwóch hektarów obok wyremontowanego budynku nieczynnej już szkoły w Dołędzie, z przeznaczeniem na tego typu placówkę lub dom pomocy społecznej i, o ile się dobrze orientuję, już dwóch inwestorów zainteresowało się tą ofertą. Jest również budynek w Strzelcach Małych, jednak ze względu na zbyt małą działkę i bardzo duże koszty jego remontu na razie nie wzbudził zainteresowania.

Red.: - Czy gmina wspiera Koła Gospodyń Wiejskich, Kluby Seniora, działalność społeczną OSP, Rad Rodziców itp. i czy prawdą jest, że nie udostępnia się im na spotkania i imprezy pomieszczeń w obiektach komunalnych, a GCK narzuca bez konsultacji konieczność organizowania imprez?

Wójt: - Dzięki coraz bardziej aktywnej działalności organizacji społecznych, w tym szczególnie KGW i Klubów Seniora, rozwija się praktyka organizowania wyjazdów do teatrów, muzeów, kin, na wystawy, koncerty, prelekcje itp., wyjazdów zdrowotnych dla seniorów na zajęcia aqua aerobiku. Organizuje się również różnego rodzaju kursy, warsztaty, spotkania z ciekawymi ludźmi, np. Ewą Wachowicz, siostrą Anastazją, czy zajęcia komputerowe w ramach programu Polska Cyfrowa. Na ten cel zdobywamy środki współpracując z innymi samorządami, w ramach różnych programów i projektów, np. z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich Małopolska Lokalnie, z Fundacji Instytutu Myśli Innowacyjnej, z Małopolskiego Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu. Jest to dobra i sprawdzona praktyka, ponieważ nawet bogatych mniejszych miast nie stać dziś na tego typu ofertę jak u nas, nie mówiąc już o gminach wiejskich. Również dzięki dobrej współpracy z sołtysami i Radami Sołeckimi coraz więcej środków z Funduszu Sołeckiego przeznaczana jest na inicjowane i organizowane społecznie imprezy i wydarzenia. Nie wiem natomiast, skąd wypłynęła informacja o odmowie korzystania przez organizacje społeczne z obiektów gminnych, dziwi mnie to tym bardziej, że w większości ich administratorami są sołtysi, a nawet członkowie tych organizacji. Dzięki temu, że czują się gospodarzami, obiekty są wzorowo utrzymane. Jeżeli ktoś nie wierzy, proszę zapoznać się z wnioskami KGW, OSP i stowarzyszeń, choćby w sprawie zakupu dodatkowego wyposażenia domów ludowych, świetlic, remiz strażackich czy bibliotek. A poza tym nie znam gminy, w której tak jak u nas, jest pracownik Urzędu Gminy, kier. Elżbieta Gądek, która z tak wielkim zaangażowaniem udziela organizacjom społecznym doradztwa prawnego, finansowego i organizacyjnego. W przypadku wątpliwości proponuję zapytać o to chociażby panie z KGW czy sportowców. Przykładem bardzo dobrej współpracy jest np. wykonanie przez jedną z nielicznych już w kraju pracowni, na zlecenie naszego samorządu, dziewięćdziesięciu dwóch kompletów strojów regionalnych dla pań ze Szczurowej, Wrzępi, Strzelec Wielkich, Kwikowa, Pojawia, Zaborowa, Dołęgi oraz Niedzielisk, a ostatnio zamówionych dla pań z Woli Przemykowskiej i kosynierów ze Strzelec Wielkich, których wygląd i krój oparty został o dawne wzory z Muzeum Etnograficznego w Krakowie i uzgodnienia z paniami z poszczególnych miejscowości. Takie zakupy przyczyniają się do dużej promocji naszej gminy i kultywowania naszych pięknych tradycji ludowych. KGW włączają się do organizacji imprez kulturalnych przygotowując m.in. smaczne potrawy regionalne, choćby na „Krakowski Wianek”. Na te imprezy ściągają corocznie do Szczurowej blisko dziewięćset uczestników oraz dużo widzów i turystów z różnych stron Małopolski oraz województwa świętokrzyskiego. Dobrze rozwija się współpraca KGW w naszej gminie z lokalnymi organizacjami, seniorami, placówkami edukacyjnymi, ale i paniami z wielu wsi gmin sąsiednich, choćby w ramach realizacji projektów stowarzyszenia E.O. Cenoma. Wspieramy również rozszerzającą się działalność seniorów z naszej gminy, czego do-

wodem są nominacje w małopolskim plebiscycie Poza Stereotypem do tytułu seniora r. 2016 i 2017.

Red.: - **Czy rodziny wielodzietne z naszej gminy korzystają z tzw. karty dużej rodziny?**

Wójt: - Na terenie gminy mamy sto osiemdziesiąt pięć rodzin z trójką i więcej dzieci. Sto pięćdziesiąt jeden rodzin odebrało już w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej osiemset trzynastcie ogólnopolskich kart dużej rodziny, które funkcjonują również od ubiegłego roku jako gminna karta dużej rodziny przy zakupach w szczurowskiej aptece. Dzięki prowadzonym rozmowom i przychylności przedsiębiorców, zgodnie z warunkami zawartymi w umowach, posiadacze tych kart będą mogli korzystać ze zniżek m.in. w komunikacji publicznej, czyli busach miejscowej firmy oraz podczas zakupów w kilku sklepach, o czym, w miarę podpisywania umów będzie informował GOPS na stronie internetowej.

Red.: - **A co ze sportem i rekreacją?**

Wójt: - W zasadzie w prawie każdej większej miejscowości są już boiska sportowe o nawierzchni trawiastej, a w niektórych miejscowościach, np. Strzelcach Wielkich, Rudy-Rysiu i Szczurowej o nawierzchni poliuretanowej. Ponadto w trakcie rozpatrywania w Ministerstwie Sportu jest wniosek o dofinansowanie budowy nowoczesnego boiska wielofunkcyjnego w Górcie, z powierzchnią poliuretanową i oświetleniem. Istniejące boiska są corocznie modernizowane poprzez dobudowę oświetlenia, wymianę wiat stadionowych, bramek itp. Sukcesywnie montowane są elementy siłowni zewnętrznych i również w tym przypadku zdobyliśmy środki finansowe w 2018 r. w ramach programu Otwartych Stref Aktywności na montaż zielonych siłowni w Uściu Solnym, Górcie, Szczurowej i Rudy-Rysiu, gdzie wybudowany zostanie również plac zabaw. Na uwagę zasługuje rozszerzająca się działalność szkoły sportowej w Ryłowej oraz inicjatywa powołania kolejnej szkoły w Rudy-Rysiu, jak też zgłoszenia do rozgrywek piłki nożnej drużyny LZS Wola Przemykowska, ponadto czynione są starania o założenie kolejnej szkoły sportowej dla najmłodszych w Zaborowie lub Woli Przemykowskiej. W podejmowaniu tych zadań gmina zgodnie z ustawą o wolontariacie będzie wspierać finansowo taką działalność. Jesteśmy jedyną wiejską gminą w powiecie, która oprócz dotowania organizacji sportowych prowadzi działalność sportową za pośrednictwem Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu, który organizuje również imprezy sportowe o charakterze wojewódzkim. Należy także wspomnieć o inwestycjach niekoniecznie związanych ze sportem, ale umożliwiających spędzenie czasu na świeżym powietrzu, tj. sztalesie myśliwskim w Strzelcach Wielkich, miejscach do grillowania z dużymi altanami w Ryłowej, Szczurowej oraz Strzelcach Małych. Niebawem rozpocznie się rewitalizacja parku w Strzelcach Wielkich i rynku w Uściu Solnym. Udało nam się już na to pozyskać środki z Unii Europejskiej. W związku z powyższym sądzę, iż mam podstawy, aby stwierdzić, że jesteśmy gminą nowoczesną i dynamiczną.

Red.: - **Dziękuję za rozmowę.**

(gr)

Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu, czyli instytucja stale proponująca i tworząca

Szeroki wachlarz działalności

Do podstawowych zadań Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej należy rozpoznawanie i rozbudzanie zainteresowań oraz potrzeb kulturalnych, tworzenie wartości kulturalnych, kształtowanie wzorów aktywnego uczestnictwa w kulturze, organizowanie przedsięwzięć propagujących i prezentujących dorobek kulturalny w gminie

i kraju, organizowanie różnorodnych form edukacji artystycznej, kulturalnej i społecznej kierowanej do odbiorców wszystkich grup wiekowych, popularyzacja i promocja twórczości artystycznej ze wszystkich dziedzin sztuki, podejmowanie działań integracyjnych w sferze kultury, a także upowszechnianie czytelnictwa, sportu i rekreacji.

Już od trzydziści sześć lat w Gminie Szczurowa odbywa się Wojewódzki Przegląd Zespołów Regionalnych, Kapel, Instrumentalistów, Grup Śpiewaczych i Śpiewaków Ludowych im. J. Cierniaka znany także powszechnie jako Festiwal „Krakowski Wianek”. Przegląd, na przełomie lat przekształcił się w najważniejsze wydarzenie w kalendarzu imprez kulturalnych gminy, stał się jej wizytówką i znakiem rozpoznawczym. Podstawowym celem Festiwalu jest przegląd, ocena, dokumentacja i ochrona autentycznego repertuaru, stylu muzykowania i śpiewu ludowego zachowującego gwarę regionów etnicznych, grę na unikalnych instrumentach oraz popularyzację i ożywianie tych tradycji w społeczeństwie. Festiwal ma formę konkursu podczas, którego wyłaniani są najlepsi artyści w kat. zespół w formie autentycznej, zespół w formie artystycznie opracowanej, grupa regionalna (nie będąca systematycznie działającym zespołem folklorystycznym), kapela ludowa, instrumentalista ludowy, grupa śpiewacza, śpiewak ludowy, mistrz i uczeń. Festiwal ze względu na swoją długoletnią tradycję przyciąga uczestników z całego województwa małopolskiego. Jest on największym tego typu wydarzeniem o zasięgu wojewódzkim. W konkursie bierze udział ok. 900 reprezentantów z terenu Małopolski.

Drugim, równie ważnym wydarzeniem w kalendarzu imprez jest Piknik Lotniczy organizowany na lądowisku gminnym. Na strzeleckim niebie goszczą wówczas światowej sławy piloci, prezentując niezwykle umiejętności. W ciągu ostatnich kilku lat mieliśmy możliwość zobaczenia akrobacji w wykonaniu Artura Kielaka (kapitan Boeingów 737-800 w linii lotniczych Ryanair, pilot wyczynowych samolotów akrobacyjnych takich jak: Sbach 300, Extra 300, oraz Zlin Z-50) Uwe Zimmermanna (pilot akrobacyjny, latający na takich samolotach jak Extra 300 S, Zlin, Wassmer, Piper, Cessna, GIL, Lancair, Seneca) oraz Formacji Fire Birds, którą tworzą piloci samolotów:

Extra 300 SC – Łukasz Świdorski, Extra 300 S.C. – Sebastian Nowicki oraz dwumiejscowego Extra 330 LC – Adam Labus.

Tegoroczny Piknik miał dla mieszkańców gminy szczególne znaczenie. W ramach obchodów uczczenia jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz 100-lecia lotnictwa polskiego, jednym z celów organizowanego Pikniku było kształtowanie postaw obywatelskich oraz pogłębianie wiedzy historycznej. Z tej okazji na płycie lądowiska znalazł się m. in. szpital polowy wraz z personelem oraz repliki samolotów z I wojny światowej, a na podniebnych nieboskłonach zaprezentował się zespół akrobacyjny „Orlik” Sił Powietrznych RP.

Zgodnie z zapisami o działalności statutowej Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej prowadzone są zajęcia przeznaczone dla dzieci, młodzieży i dorosłych, zamieszkających na terenie gminy Szczurowa. Zajęcia odbywają się w budynku GCKCziS bądź poszczególnych świetlicach całorocznych w miejscowościach: Dołęga, Wola Przemysłowska, Zaborów, Pojawie oraz Uście Solne. W ofercie możemy znaleźć kółka plastyczne, taneczne, a także spotkania promujące czytelnictwo.

W latach 2014/2015 działał Klub Malucha, podczas którego dzieci uczestniczyły w zajęciach manualnych oraz ruchowych. Cotygodniowe spotkania liczyły trzydziestu pięciu członków. W ciągu półtorarocznej działalności Klubu Malucha pozyskaliśmy fundusze od sponsorów, dzięki którym wyposażono zaplecze animacyjne w akcesoria plastyczne, sportowe oraz ruchowo-korekcyjne. Obecnie zajęcia odbywają się w okresie ferii zimowych z podziałem na grupy wiekowe.

W r. 2016 Dom Kultury pozyskał fundusze od Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży programu „Równać Szanse”. Efektem półrocznej pracy, z grupą młodzieży składającą się z 21 osób, było utworzenie kabaretu „Satyrycznie, ale z morałem”, który wystąpił nie tylko na deskach sceny GCKCziS, ale również podczas imprez plenerowych organizowanych w gminie Szczurowa.

GCKCziS od lat, stara się promować artystów lokalnych organizując m.in. wystawy (np. twórczość Pani Krystyny Lis oraz Pani Zofii Więcek, a także Pani Anny Liberskiej), konkursy (np. recytatorski promujący twórczość Marii Tarlagii), koncerty (np. zespołu Red Spade – gitara/wokal Mateusz Zydrón -mieszkańca Górki), a ostatnio pokaz filmu w reż. Michała Tylki ze Szczurowej.

Obok twórców lokalnych, scena szczurowskiego Domu Kultury gościła takich artystów jak: Tomasz Schimcheiner (aktor filmowy i teatralny), Adam

Grzanka (kabareciarz, dziennikarz, autor programu 1200 muzeów), Marian Dziędziel (aktor filmowy, telewizyjny i teatralny), Ewa Wachowicz (kucharka, producentka i dziennikarka telewizyjna, Miss Polonia 1992, w latach 1993–1995 rzecznik prasowy rządu Waldemara Pawlaka).

Dodatkowo na przełomie kilku lat GCKCziS było inicjatorem zajęć edukacyjnych dla dzieci, teatrzyków profilaktycznych dla maluchów oraz uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, a także imprez dla dzieci (bale przebierańców „Wesoła Wiosna”, „Barwna Jesień”, Światowy Dzień Pluszowego Misia) oraz akcji „Szczurowa Czyta Dzieciom” czy corocznych spotkań z pisarzami i poetami w ramach Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej. W roku 2015 r. z myślą o zapobieganiu niebezpieczeństwom internetowym przygotowano debatę społeczną z udziałem ekspertów pn. „Dziecko w sieci – korzyści i zagrożenia wynikające z korzystania z Internetu”. W r. 2014 podczas wyścigu Tour De Pologne Dom Kultury zorganizował

Rodzinny Piknik Sportowy z udziałem gwiazd. Dzięki współpracy jaką wówczas nawiązaliśmy z Klubem Sportowym Wisła Kraków SA mogliśmy gościć zawodników pierwszego składu oraz biuro prasowe Klubu. Współpraca zaowocowała organizacją Eskorty Wiślackiej w grudniu 2014 r., podczas której dwadzieścioro dwoje dzieci z terenu Gminy Szczurowa wyprowadzało na murawę boiska, piłkarzy „Białej Gwiazdy” oraz Lecha Poznań.

Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej może pochwalić się działalnością nie tylko w Szczurowej oraz placówkach, ale na terenie całej gminy, współpracując z przedstawicielami każdej miejscowości. Co roku, w każdej wiosce odbywają się imprezy plenerowe. Efektem współpracy z sołec-

twami, Kołami Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszeniami oraz Klubami Sportowymi są organizowane Dni Seniora, Pikniki Rodzinne (np. Strzelce Wielkie, Pojawie), festyny piłkarskie (Niedzieliska, Ryłowa), Dni Dziecka, ąwięta OSP oraz jubileusze parafii (np. Strzelce Wielkie).

Przy Gminnym Centrum Kultury, Czytelnictwa

i Sportu w Szczurowej działają dwie Orkiestry Dęte. Orkiestra Dęta ze Szczurowej prowadzona przez Pana Marka Sternowskiego oraz z Uścia Solnego prowadzona przez Pana Kazimierza Różyckiego. Przy szczurowskim Domu Kultury działają również zespoły promujące folklor regionu: Szkółka Muzykowania Ludowego „Pastuszkowe Granie”, Kapela Ludowa „Pastuszkowe Granie”, Zespoły Folklorystyczne „Scurosko Magierecka” i „Pojawianie”.

W latach 2014/2018 Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej otrzymało dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Centrum Kultury, Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży, Fundacji Wspom-

magania Wsi, Fundacji Banku Zachodniego WBK, Fundacji PZU, Urzędu Marszałkowskiego, Starostwa Powiatowego. Warto też nadmienić że Centrum Kultury realizowało kilka projektów dotyczących budowy i remontów obiektów na terenie gminy takich, jak budowa pola namiotowego w Dołędzie ze środków PROW pozyskanych z NGD „E.O. Cenoma”, remontu dachu i klatki schodowej Domu Kultury współfinansowanego ze środków MKiDN, czy budowy łądowiska w Strzelcach Małych.

ELŻBIETA SOLAK
główna specjalistka d.s. projektów,
promocji i organizacji imprez
Gminnego Centrum Kultury,
Czytelnictwa i Sportu



28 września br. Spotkanie z twórcami filmu „Fanatyk”
w reżyserii Michała Tylki.

**Projekt nr RPMP.10.01.03-12-0278/16
pt. „Kompetencje przyszłości-rozwoj i doposażenie szkół Gminy Szczurowa”**

**Okres realizacji: 01.06.2017- 31.12.2018 r.
Całkowita wartość projektu: 1 898 489,27 zł**

**Dofinansowanie projektu z UE: 1 801 279,97 zł
Wkład własny: 97 209,30 zł**

Projekt przewiduje dwa kierunki wsparcia:

- Rozwijanie u dzieci i młodzieży kompetencji kluczowych niezbędnych na rynku pracy w zakresie przedmiotów przyrodniczych i matematyki oraz kompetencji informatycznych.
- Rozwoj kompetencji i umiejętności zawodowych nauczycieli w zakresie wykorzystania nowoczesnych narzędzi oraz technologii informacyjnych i komunikacyjnych, nauczania w obszarze przedmiotów przyrodniczych i matematyki oraz pracy metodą eksperymentu.

Celem projektu jest rozwój kompetencji kluczowych u 650 uczniów ze szkół Gminy Szczurowa, tj.:

1. Szkoła Podstawowa Szczurowa – 220 uczniów (17 grup zajęć pozalekcyjnych),
2. Szkoła Podstawowa Strzelce Wielkie – 98 uczniów (15 grup zajęć pozalekcyjnych),
3. Szkoła Podstawowa Wola Przemysłowska – 38 uczniów/9 grup zajęć pozalekcyjnych/,
4. Szkoła Podstawowa Zaborów – 78 uczniów (11 grup zajęć pozalekcyjnych),
5. Zespół Szkolno-Przedszkolny Uście Solne – 62 uczniów (10 grup zajęć pozalekcyjnych),
6. Szkoła Podstawowa Szczurowa (klasy gimnazjalne) – 96 uczniów (11 grup zajęć pozalekcyjnych),
7. Szkoła Podstawowa Zaborów (klasy gimnazjalne) – 58 uczniów (6 grup zajęć pozalekcyjnych).

W ramach projektu do 22 czerwca 2018 r. zostało zrealizowanych 2 537 godzin zajęć pozalekcyjnych, w tym:

- Szkoła Podstawowa Szczurowa – 450,
- Szkoła Podstawowa Strzelce Wielkie – 510,
- Szkoła Podstawowa Wola Przemysłowska – 306,
- Szkoła Podstawowa Zaborów – 330,
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Uście Solne – 300,
- Szkoła Podstawowa Szczurowa (klasy gimnazjalne) – 341,
- Szkoła Podstawowa Zaborów (klasy gimnazjalne) – 300.

W ramach projektu zostały doposażone pracownie przedmiotowe szkół na ogólną kwotę 284 711 zł, w tym:

- Szkoła Podstawowa Szczurowa – kwota zakupu 65 533 zł
- Szkoła Podstawowa Strzelce Wielkie – 45 418 zł
- Szkoła Podstawowa Wola Przemysłowska – 20 526 zł
- Szkoła Podstawowa Zaborów – 38 736 zł
- Zespół Szkolno- Przedszkolny Uście Solne – 33 763 zł
- Szkoła Podstawowa Szczurowa (klasy gimnazjalne) – 43 580 zł
- Szkoła Podstawowa Zaborów (klasy gimnazjalne) – 37 155 zł.

W ramach projektu w 2017 r. zostało zorganizowanych pięć wyjazdów naukowo-badawczych:

1. do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie (Szkoła Podstawowa Szczurowa oraz SP Strzelce Wielkie)
2. w Góry Świętokrzyskie (SP Szczurowa)
3. do Centrum Nauki Lenarda Da Vinci w Chęcinach – klasy gimnazjalne z SP Szczurowa i SP Zaborów.

W ramach projektu został zakupiony sprzęt TIK za kwotę 685 000 zł.

W ramach w/w zakupu zostanie m.in. utworzonych 128 stanowisk komputerowych dla uczniów oraz 24 stanowiska dla nauczycieli.

Lp.	Nazwa szkoły	Ilość komputerów dla uczniów	Ilość komputerów dla nauczycieli	Ogółem
1.	Szkoła Podstawowa Szczurowa	24	4	28
2.	Szkoła Podstawowa Strzelce Wielkie	14	4	18
3.	Szkoła Podstawowa Wola Przemysłowska	12	3	15
4.	Szkoła Podstawowa Zaborów	18	3	21
5.	Zespół Szkolno- Przedszkolny Uście Solne	18	4	22
6.	Szkoła Podstawowa Szczurowa - klasy gimnazjalne	22	3	25
7.	Szkoła Podstawowa Zaborów - klasy gimnazjalne	20	3	23
	Razem	128	24	152



„e-Xtra Kompetentni bez barier w Gminie Szczurowa” uzyskał dofinansowanie w ramach projektu „e-Xtra Kompetentni – Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa małopolskiego

**WEŹ UDZIAŁ W BEZPŁATNYCH – 16-GODZINNYCH SZKOLENIACH
W JEDNEJ Z 7 SPECJALIZACJI:**

- | | |
|---|--|
| 1. „Rodzic w Internecie” | 5. „Tworzę własną stronę internetową (blog)” |
| 2. „Mój biznes w sieci” | 6. „Rolnik w sieci” |
| 3. „Moje finanse i transakcje w sieci” | 7. „Kultura w sieci” |
| 4. „Działam w sieciach społecznościowych” | |

Więcej informacji na stronie: e-xtra.com.pl

Osoby w wieku 25-74 lat zainteresowane udziałem w projekcie, proszone są o kontakt, Urząd Gminy w Szczurowej (ul. Lwowska 2, tel. 14 671 44 55 lub 14 632 09 39, pok. 41).

Zapraszamy również osoby posiadające orzeczenie lekarskie o niepełnosprawności. Liczba miejsc ograniczona.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Partnerzy projektu:



Pierwsi terytorialsi powołani

Ponad trzydziestu żołnierzy rezerwy wstąpiło w sobotę (25 sierpnia) w szeregi 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Przeszli oni intensywne ośmiodniowe szkolenie wyrównawcze na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie.

W pierwszym dniu otrzymali pełen ekwipunek: mundury, buty, plecaki oraz pozostałe elementy wyposażenia indywidualnego. Dodatkowo poddani zostali analizie składu ciała oraz testowi sprawności fizycznej. Wyniki badań i testu zostały wykorzystane do określenia potencjału fizycznego żołnierzy, opracowania indywidualnego planu treningowego oraz właściwego przygotowania ich do kolejnych szkoleń.

Wszystkie dni kursu były wypełnione od pobudki do capstrzyku szkoleniami strzeleckimi i taktycz-

nymi. Nacisk położono na wyuczenie praktycznych umiejętności oraz wiedzy z zakresu szkolenia bojowego, co wydaje się szczególnie ważne w przypadku komponentu terytorialnego sił zbrojnych. Terytorialsi mają przede wszystkim stanowić wsparcie dla społeczności lokalnych w czasie pokoju, jak i na wypadek wojny. Nawet dla rezerwistów z pokaźnym bagażem doświadczenia nowością było strzelanie z najnowocześniejszego karabinka polskiej produkcji MSBS-5,56 Grot. W czasie szkolenia ogniowego wszyscy nabyli umiejętności bezpiecznego i efektywnego posługiwania się tą bronią.

Oficer prasowy
11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej
p. o. mjr BARTOSZ KUBAL

Uczestnicy Wielkiej Wojny

Wykaz poszkodowanych mieszkańców Dąbrowki Morskiej według list strat cesarsko-królewskiej Armii w latach 1914 - 1918

Nazwisko	Imię	Stopień wojsk., nr jednostki/kompanii	Rok ur.	Miejsce ur.	Miejsce poboru	R (ranny)	Data śmierci	W niewoli
Kapusta	Joachim	Inf. IR. Nr. 57.2 komp.	1891	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Kazanecki	Franz	Gefr. Tit. Korp. Nr. 57.13 komp.	1890	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Korecki	Franz	Inf. IR. Nr. 57.4 komp.	1891	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Korecki	Franz	Inf. IR. Nr. 57.4 komp.	1889	Dąbrowka Morska	Brzesko		20.V.1915	
Korn	Franz	Rest. Inf. IR. Nr. 57.9 komp.	-	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Kozak	Stanislaus	Res. Inf. IR. Nr. 57.2	1889	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Kozak	Adalbert	Ers. Res. k.k. LIR Nr. 32.1 komp.	1885	Dąbrowka Morska	Brzesko			Kainsk, gubernia Tomsk
Kozanecki	Franz	Gefr. Tit. Korp. IR. Nr. 57.13 komp.	1890	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Kozanecki	Franz	Inf. IR. Nr. 57.13 komp.	1889	Dąbrowka Morska	Brzesko		19-20.V.1915	
Kwaśniewski	Josef	Res. Inf. IR. Nr. 57.15 komp.	1881	Dąbrowka Morska	Brzesko			Woronż, Rosja
Skrzypek	Josef	Inf. IR. Nr. 57.10 komp.	1890	Dąbrowka Morska	Brzesko	R		
Nabiał	Peter	Res. Inf. IR. Nr. 98.1 mars komp.	1882	Dąbrowka morska	Brzesko			Urszma, gubernia Wiatka
Nabiał	Michael	Inf. IR. Nr. 58.15 komp.	1885	Dąbrowka	Brzesko		30-31.VII.1915	
Nabiał	Johann	Zugsf. k.k. Lst. IR. Nr. 32.6 komp.	1878	Dąbrowka	Brzesko			Jegorjewsk, gubernia Riazan
Rajski	Johann	Inf. IR. Nr. 57.9 komp.	-	Dąbrowka	Brzesko	R		

Wykaz poszkodowanych mieszkańców Dąbrowka Morska na listach strat Legionów

Nazwisko	Imię	Rok ur.	Stopień	Nr pułku/kompanii	Miejsce ur.	Miejsce poboru	Rodzaj szkody	Miejsce zesłania
Burek	Józef		żoł.	57 pułk piechoty 2 komp.	Dąbrowka	Brzesko	Zabity	
Góralczyk	Piotr	1893	żoł.	56 pułk piechoty	Dąbrowka	Brzesko	9.03.1915	Zabity
Gut	Jan		żoł.	57 pułk piechoty 3 komp.	Dąbrowka Morska	Brzesko	W niewoli	Irkuck, Rosja
Jaworski	Walenty	1882	żoł.	5 pułk ułanów 5 sekcja	Dąbrowka	Brzesko	Umarł	na suchoty w niewoli
Kawula	Marek		żoł.	57 pułk piechoty 8 komp.	Dąbrowka	Brzesko	Ranny	
Kielan	Ignacy		żoł.	54 pułk piechoty	Dąbrowka	Brzesko	W niewoli	Nolińsk, gubernia Wiatka
Kocoł	Alojzy		żoł.	13 pułk piechoty	Dąbrowka	Brzesko	W niewoli	
Koza	Józef		rez.	57 pułk piechoty 11 komp.	Dąbrowka	Brzesko	R	
Kozak	Wojciech		rez.	32 pułk obr. kraju 1 komp.	Dąbrowka Morska	Brzesko	W niewoli	Kańsk, gubernia Tomska
Magdziarz	Józef		żoł.	18 pułk obr. kraju	Dąbrowka	Brzesko	R	
Pawłowski	Andrzej	1891	żoł.	56 pułk piechoty 16 komp.	Dąbrowka	Brzesko	14.VI.1915	Zabity
Pękała	Karol	1892	żoł.	57 pułk piechoty 16 komp.	Dąbrowka	Brzesko	R	
Rachwałik	Jan		żoł.	32 pułk obr. kraju 5 komp.	Dąbrowka	Brzesko	Zaginął	Bez wieści
Rajczyk	Jan		żoł.	57 pułk piechoty 9 komp.	Dąbrowka	Brzesko	R	
Wójcik	Paweł		żoł.	16 pułk obr. kraju 8 komp.	Dąbrowka	Brzesko	R	
Wójcik	Henryk	1890	żoł.	16 pułk obr. kraju 7 komp.	Dąbrowka	Brzesko	R	
Wróbel	Ludwik	1895	żoł.	56 pułk piechoty 11 komp.	Dąbrowka	Brzesko	16.V.1915	Zabity
Linca	Jan	1890	żoł.	13 pułk piechoty	Dąbrowka	Brzesko	Zabity	Miedzy 27.II - 10.III. 1916

Opracował: **TADEUSZ DRABANT**

Turniej w Rudy-Rysiu

Zagrały drużyny podwórkowe

Ostatniego dnia września na stadionie sportowym w Rudy-Rysiu odbył się Gminny Turniej Piłki Nożnej Młodzieżowych Drużyn Podwórkowych połączony z piknikiem. Wzięło w nim udział jedenaście zespołów. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”.

Zwycięzcą turnieju w kategorii do lat osiemnastu została drużyna z Rudy-Rysia, która wystąpiła w składzie: Stanisław Pamuła, Amgiad Zakareya, Łukasz Dziedzic, Chawkat Zakareya, Michał Szczecina, Bartłomiej Cholewicki, Bogdan Gadowski. Drugą lokatę zajęli zawodnicy występujący jako GOL Szczurowa (Bartłomiej Oleksy, Maciej Pęczak, Maciej Kutek, Mikołaj Pawlik, Karol Kucmierz, Marcel Wielgus, Sebastian Wojnicki, Wiktor Tabor, Michał Wojnicki). Na trzecim uplasowała się drużyna FC Uście Solne, czyli: Jakub Słowik, Patryk Maj, Mateusz Gadowski, Jan Niewolak, Adrian Misiorowski, Bartłomiej Powroźnik, Kamil Pukał.



W kategorii do lat piętnastu rywalizacja zakończyła się następującym zestawieniem:

1. Orły Uście Solne (Damian Słowik, Kacper Czajka, Emil Maj, Hubert Mączka, Sebastian Mączka, Damian Mądziel, Tomasz Gierczak, Paweł Bartkowski, Robert Piekarz),

2. FC SGR (Amgiad Zakareya, Maciej Cholewicki, Aleksander Górka, Filip Giemza, Filip Hanek, Jakub Cholewicki, Michał Moskal, Przemysław Bach, Hubert Pukał),

3. Niedzieliska (Bartosz Budyn, Krzysztof Dzień, Konrad Szlachta, Radosław Kania, Sylwester Kania, Albert Kocot, Jakub Kapusta, Paweł Śliwiński, Mateusz Śliwiński).

Najlepszym bramkarzem turnieju okazał się Hubert Mączka (Orły Uście Solne), a mistrzem strzelców Chawkat Zakareya z Rudy-Rysia, zdobywca ośmiu bramek. Tytuł najlepszej zawodniczki otrzymała Edyta Kopacz z Rudy-Rysia.

- Turniej zorganizowany przez Urząd Gminy, Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu oraz sołtysa wsi Rudy-Rysie Władysławę Wierdanek, odbył się w przyjaznej atmosferze z zachowaniem zasad fair play – powiedział Damian Pleszyński z Urzędu Gminy. - Był okazją do miłego spędzenia czasu. Ponadto podczas pikniku swoje pojazdy i sprzęt zaprezentowali szczurowscy policjanci oraz strażacy z OSP w Górcie. Dzięki temu młodzież miała okazję zapoznać się z wyposażeniem tych służb i dowiedzieć się wielu ciekawostek związanych z ich pracą.

(m)

Memoriał po raz siedemnasty

Rozstrzygnęły rzuty karne

Ludzka świadomość jest jak drzewo, które korzeniami bardzo głęboko sięga we wspomnienia. Gdyby więc narysować mapę emocji, perspektyw i minionych przeżyć, wyglądałaby właśnie jak rozłożysty dąb zachowujący w przyrastających słojach pnia pamięć o minionych latach. Ta metafora nasunęła mi się, gdy przyszło mi pisać po raz kolejny notatkę o cyklicznym wydarzeniu sportowym w Ryłowej. 29 lipca 2018 na tamtejszym stadionie odbył się XVII Memoriał Pamięci Krzysztofa Habury – zawodnika Klubu Sportowego „Rylovio”, zmarłego tragicznie podczas meczu przed szesnastu laty. Tradycyjnie konfrontację drużyn rozpoczęto minutą ciszy.

W turnieju rywalizowały trzy zespoły: KS OKOCIMSKI z Brzeska, LKS DUNAJEC ze Zbylitowskiej Góry

i gospodarze, czyli LKS RYLOVIA. Rozegrane mecze nie wyłoniły zwycięzcy, ponieważ zakończyły się remisami.

LKS Rylovio - KS Okocimski 1:1

KS Okocimski - LKS Dunajec 1:1

LKS Rylovio - LKS Dunajec 0:0

O kolejności na podium zdecydowały więc rzuty karne. W ich wyniku klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco:

1. KS Okocimski

2. LKS Dunajec

3. LKS Rylovio.

Puchar dla zwycięzców wręczyła Marta Habura. Organizatorzy zapewnili także atrakcje dla kibiców, a najmłodsi mogli korzystać m.in. ze zjeżdżałni.

MAREK ANTOSZ

Mundurowi na orliku

21 lipca, trzy dni przed Świętem Policji, na kompleksie sportowym w Szczurowej spotkały się piłkarskie reprezentacje, wśród których przeważali struże prawa. Turniej rozpoczął komendant powiatowy podinsp. Bogusław Chmielarz. Nie zabrakło też wójta Mariana Zalewskiego, dzięki któremu mogła się odbyć impreza sportowa, ponieważ udostępnił zaplecze sportowe. Organizacją zajmowali dyr. GCK Grzegorz Zarych oraz dyr. SP w Szczurowej Alina Oleksy. Piłkarskie zmagania otrzymały finansowe wsparcie ze strony Starostwa Powiatowego w Brzesku oraz przewodniczącego NSZZ Policjantów w Brzesku Marek Krawczyk.

Do sportowej rywalizacji zgłosiło się siedem drużyn: KPP w Brzesku, KPP w Bochni, KPP w Gorlicach, KMP w Tarnowie, Zakład Karny w Nowym Wiśniczu, PSP w Brzesku oraz Urząd Gminy w Szczurowej. W wyniku zaciętej rywalizacji finalistami zwycięzcami okazali się reprezentanci UG Szczurowa, którzy zdobyli

puchar, na drugim miejscu uplasowali się policjanci z KMP w Tarnowie. Miejsce na podium zdobyli także funkcjonariusze KPP w Bochni.

(m)



List do Redakcji

Genealog z kwikowskim rodowodem

„Szczurowa, Rylowa, Niedzieliska, Rysie, spodały mi się oczka u Marysi...” – tę piosenkę znam od dziecka dzięki mojemu tacie Józefowi, urodzonemu w 1942 r. w Kwikowie (gmina Szczurowa), synowi Józefa Latuszek i Józefy z domu Golonka. Tata wyjechał z domu rodzinnego w czasie studiów i ostatecznie osiadł w Krakowie, gdzie nadal wszyscy mieszkamy.

O swoich przodkach nie wiedziałam wiele, choć od dziecka cechowała mnie ciekawość świata i chęć zdobycia wiedzy. I tak zaczęłam szukać informacji o własnych korzeniach. Dziadek od strony taty nie znał swojego ojca, gdyż ten trafił na front I wojny światowej niedługo przed narodzinami najmłodszego syna. Moim marzeniem było odkrycie czegoś o nim.

W rodzinie zachowało się tylko jedno zdjęcie pradiadka Jana Latuszek, żołnierza armii Austro-Węgier, który zginął na froncie we Włoszech. Stoi na nim dumnie w mundurze strzelców (Kaiserschützen) obok swego kolegi Jana Zycha z Porąbki Uszewskiej. Zainteresowała mnie jego nieznana historia i rozpoczęłam poszukiwania od znalezienia tzw. „Listy strat” (niem. „Verlustlisten”). Po kontakcie z Archiwum Wojskowym w Wiedniu dowiedziałam się, że mój przodek zginął podczas walk pod koniec stycznia 1918 r. w pobliżu góry Monte Fontana Secca, położonej w masywie górskim Monte Grappa we włoskim regionie Veneto. I tak niestrudzenie szukam miejsca pochówku mego pradiadka, licząc na łut szczęścia i szukając kontaktu z kimś, kto ma wiedzę o wydarzeniach w tamtym rejonie ze stycznia 1918 r.

Po kilku latach pracy jedynie nad własną gene-

alogią, postanowiłam wykorzystać zdobytą wiedzę i umiejętności, by pomóc innym w trudnych poszukiwaniach przodków. Największą radość sprawia mi, kiedy ktoś obcy, z odległego kraju, a nawet kontynentu, dziękuje mi za odnalezienie informacji o zapomnianym krewnym z małej polskiej wsi.

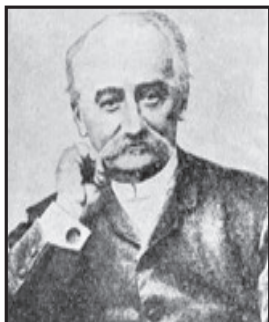
Obecnie działam na własny rachunek w ramach niewielkiej firmy genealogicznej MCR Maria Latuszek (Migrant Center of the Research). Obszar moich poszukiwań to głównie rejony Małopolski, dawnego województwa krakowskiego, ale także Podkarpacie i częściowo Podlasie. Mam dostęp do wielu materiałów genealogicznych, głównie do ksiąg metrykalnych zgromadzonych w parafiach i lokalnych archiwach. Genealogia to mój konik i całkowicie się angażuję w każde z poszukiwań. Uparcie szukam informacji i nie odpuszczam, póki jest nadzieja na przełomowe odkrycie. I takie podejście, jak do tej pory, zawsze prowadziło do sukcesów.

Wiem, że w Chicago i okolicach żyje dziś wielu polskich emigrantów i do nich kieruję zaproszenie do współpracy. Służę pomocą i chętnie odzyskam dla Państwa nieznanych przodków albo żyjących krewnych – co kto potrzebuje. Zainteresowanych proszę o kontakt drogą e-mailową – marysia@mcr.net.pl lub przez Facebooka – wystarczy tam wyszukać „MCR – Migrant Center of the Research”. Postaram się pomóc w każdej genealogicznej sprawie – od poszukiwań genealogicznych do pomocy z organizacją pobytu w Polsce.

Do usłyszenia, mam nadzieję! Pozdrowienia z Krakowa!

MARIA LATUSZEK

Przybłądy (4)



Ignacy Maciejowski,
pseud. Sewer
(1835-1901)

Już dobrze się miało ku zachodowi, gdy na drodze do wioski ukazał się skrzypek, za nim basista, dźwigając basy na plecach, a za basistą brakowało jeszcze klarncisty. Ale klarncista, jak zwykle klarncista, „upił się, legł i ostał, i tylko Bóg ma w swej opiece klarynet”. Muzykanci wracali z wesela – i widać to było po ich oczach zaspanych i niepokąźnych minach. Ale że muzykanci to już taki dziwny naród, że ta mogą wciąż pić, oka nie zmrużyć i wciąż grać, zagrali więc dochodząc do karczmy.

- Muzyka tu! – zawołał przez otwarte okno Franek w wojskowej furażerce na głowie, w niebieskich pantalonach z czerwonym, okrutnie szerokim lampasem, w białej płótniance.

Na wezwanie muzykanci, z rezygnacją filozofów i ich męstwem, skreśli do karczmy.

Przed karczmą w artystycznym nieładzie stało parę wózków chłopskich z Pojawia. Przyprężone do nich koniki wybierały z kobiałek obrok, a w półkoszках usadowione kumoszki, jedząc chleb z serem, rozmawiały głośno, gdy ich mężowie zabawiali się w karczmie.

- A to na skaranie boskie ta muzyka, moja kumo! – zawołała Szymonowa, zjadając prędko resztki sera.

- Patrzajcie, moiściewy – odparła Sobkowa. – Mój to już taki na tę muzykę łakomy, że niech ino zagra, to go z karczmy nie wyścigasz.

- Abo to mój lepszy? A jeszcze ta mają za pazuchą parę papierków.

- A u mego pazucha nie próżna.

Nie czekając dłużej, zlażyły kumy z woza i jak się patrzy na dwie gospodynie, uśmiechnione i szczęśliwe, weszły do przybytku, w którym panował Josek, a przewodził Franek.

W karczmie nie było tłoku, ale też i pusto nie było. Gospodarze z biczami w rękach stali w środku, Franek z miną tryumfatora obchodził izbę, darząc uśmiechem damy, a wyzywająco patrząc na kawalerów.

Kumy weszły, podbiegły do swoich i ciągnąc ich za poły:

- Jedźwa, jedźwa – wołały, ale jakoś nie bardzo natarczywie.

Na tak łagodne wezwanie Szymon pochwycił wpół Sobkową, a Sobek Szymkową. Damy stawiały lekki opór, jak przystoi dobrym gospodyniom, aby się stało zadość skromności i opozycji dla opozycji.

Muzykanci siedzieli na stole. Hanka, czarnooka, smagława dziewczyna, z długimi, koloru hebanu war-koczami, nalewała im z kwaterki w małe kieliszki

wódki. Muzykanci pili z obojętnością wielkich panów lub ludzi wracających z wesela.

Przegrywka krakowiaka spowodowała formowanie się par, a zmniejszenie opozycji pochwycionych do tańca Porawskich gospodyń.

Jeden tylko Franek, ujawszy się pod boki, stał w środku, spoglądając znacząco na muzykantów, z pewnością siebie – na Hankę. Dumę jego usprawiedliwiamy tym, że był synem gospodarskim i w wojsku frajtre^m przez całe dwa miesiące... Hanka również spoglądała na Franka jakoś dziwnie miękko, czule a gorąco.

I znowu skrzypek pociągnął kwintę*, basy mu odpowiedziały, grajkowie spojrzeli na siebie, gdy wtem Hanka zaczęła – cienko, dlatego że służyła we dworze, a wysoko, że była panną – śpiewać na skoczną nutę polki, podcieniowana krakowiakiem. Muzykanci wnet się zmiarkowali, a pochwyciwszy w lot śpiewaną piosnkę, wygrywali ja tak, że aż serce skakało.

Hanka była dumna ze swego głosu, a ludzie mówili, że śpiewa naucznie.

W ogródeczku na dębnie

Siedziały se – samojawie – waksum cumber iksum zawer – gołębie.

Jakeś na nie wołała,

Jakeś im jeść – waksum cumber iksum zawer – dawała,

Zawołałam, duzieńku,

*Przyjędź, przyjędź – samojawie – waksum cumber iksum zawer – Jasieńku.**

.....

- Zbytki! Zbytki! – szeptały z początku prowadzone przez Szymona i Sobka pojawianki, lecz gdy przyszło do „waksum cumber iksum zawer”, zaczęły przytupywać nóżkami, a już przy „jakeś im jeść dawała” ujęły swych tancerzy, rzucając się z namiętnością w wir tańca.

Zdaje się, że i Franek został pokonany „waksum cumber iksum zawer” przeciąganym przez gardziołko Hanusi, bo poprawił se furażerkę na bakier, kupił krótkiego za dwa centy, zapalił, zarzucił na lewą rękę płótniankę, dobył szóstkę, rzucił muzyce i stanął przed Hanką wyciągając prawą rękę. A wtedy Hanusia... Cóż jej zostało niebodze, jak tylko wpaść w jego objęcia? Wpadła. Ustał śpiew, muzyka już sama dalej wygrywała z zacięciem „waksum cumber iksum zawer – gołębie”. Franek, wyprostowany jak świeca, trzymając w ustach cygaro, tańczył drobniutko i rażno, a ponieważ i Hanusia drobila, tańczyli zatem w takt i było im z tym ładnie.

Dwie niewiasty, Płachcina i jej siostra Kubowa, zwana Sroką, siedziały przy piecu, zabawiając się rozmową.

- Patrzcie ino, jak to ten Franek galanto drobi z Hanusią – mówiła Kubowa.

- Ej, cóż ta z tego, kiej zmarnował dziewczuchę i już – zdecydowała Płachcina.

- O tak, tak – poświadczała siostra – zniszczył jej cały dobytek i znowu poleci do drugiej.

- A Hanka, co zarobi, to wszystko idzie na stroje.

- A bo to i dziewczka latawiec! Patrzcie, co to ma na szyi koral, haftowany kołnierz u koszuli i gorset w kwiaty.

- A co by nie – poświadczała siostra, zwana Sroką.

Szymonowi i Sobkowi, i ich gospodyniom widocznie uprzykrzyła się melodia z „waksum cumber iksum zawar – gołębie”, bo stanęli przed muzyką, a Sobek zagwizdał rzetelnego krakowiaka. Franek zaś uznał ten czyn za despekt dla siebie, a że nie dał nikomu nastąpić se na honor i najlepiej było mu i Hanusi drobić przy „waksum cumber”, postanowił więc protegować tę, a nie inną melodię i dlatego odgrodził sobą muzykantów od gospodarzy, trzymając w pół Hanusię.

- Moje pieniądze, Hancyna wódka. Grajcie tego samego, jeżeli wam miłe wasze kości.

Na to Sobek, odsuwając Franka, również groźnie przemówił rzucając muzykantom dwie szóstki.

- Za tę głupią szóstkę macie dwie, a grajcie rzetelnego krakowiaka, bo my tam nie Cygany.

- Tak, tak, my ta nie Cygany – przyswiadczały gospodynie.

- A ja Cygan? – krzyknął oburzony Franek.

- Może ta i nie Cygan – łagodził naprężenie stosunków Szymon.

- Goni światami i cygani na wszystkie strony gorzej Cygana – odparł Sobek.

W tym miejscu Franek uczuł nastąpienie na honor zbyt silne, aby nie miał się bronić. Odsunął Hankę i w mgnieniu oka przyskoczył do Sobka, uniósł go w powietrzu i rzucił z taką gwałtownością, że Porawski gospodarz aż uderzył plecami o drzwi karczmy, wysadził je i wpadł w gnojowisko, malując na szaro białą swą kapotę.

Nastała cisza jak po wielkim wypadku, cisza kożająca się przed siłą, i trwałaby długo, gdyby nie wybuch płaczu Sobkowej.

Płacz jej był hasłem do opozycji. W karczmie, szczęściem, było kilku pojawiaków i ci w pokrzywdzeniu Sobka uczuli również nastąpienie na honor,

- A bodajby z piekła nie wylazł, ty zbierzniuku! – zawodziła Sobkowa podnosząc swego.

Zagrany wymową Sobkowej Szymon posunął się naprzód z garstką swoich, lecz Szymonowa uchwyciła go w pół, zastępując mu drogę, a Hanka również użyła tego samego fortelu względem Franka. Inne niewiasty Porawskie pochwytały pojawiaków i stało się wielkie zamieszanie, pełne lamentu, pisku, udanego płaczu, któremu wtórowały silne, basowe tony mężczyzn, pełne gróźb i przekleństw.

Muzykanci z obojętnością wielkich artystów, którzy poza sztuką nie widzą nic, strolili instrumenta.

Wrócił Sobek, a Josek chwilę tę, jako dyplomata, uznał za stosowną do rozpoczęcia czynnej interwencji. Pochwycił skrzypce od muzykanta i oddał je Joskowej, która z nimi zniknęła w komorze. Sam zaś wpadł śmiało między dwa gotujące się do walki obozy.

- No, no, gospodarze, na co takie głupstwa?... – przemawiał.

Sobek jednak okazał się nieczułym na wymowę Joska, a z nim pojawiaki, i chociaż mieli silny balast przy swych bokach, ścisnęli tak silnie Franka i Joska, że obaj się wydobyć nie mogli. Lecz Josek był dobrym strategikiem: kierował zwycięskim pochodem pojawiaków tak, żeby Franek mógł się znaleźć jak najbliżej drzwi komory.

- Ziandary – przybiegając z zewnątrz do okna karczmy, krzyknęła Joskowa. – Ziandary, bójcie się Boga, skracając do wsi!

Wyraz „ziandary” jak iskra elektryczna przebiegł po szeregach, przyspieszając bicie serc i budząc pewne niepokoję. Korzysta z tego Josek, chwytając Franka za bary i wypycha przez drzwi do komory, szepcząc mu:

- Ty, Franek, nie bądź głupi, uni cię nie kochają, ty to wiesz, uciekaj poza stodoły, jak się ściemni, wrócisz.

I stało się, jak tego Josek-dyplomata chciał.

Franek ustąpił z pola boju i znikł za stodołami. Za nim również znikła Hanka. Skrzypce wróciły do muzykantów, Sobek zaśpiewał rzetelnego krakowiaka, pary się uformowały i taniec szedł raźnie i posuwisto, że aż miło było patrzeć.

Odchodziła i anyżówka, a choć pita maleńkimi kieliszkami, zniknęła migiem z półkwaterek. Gospodynie także piły, lecz dobry ton kazał im przy picu zasłaniać dłonią usta, upijać często, a po troszku i delikatnie spluwać. Robiły to z elegancją, a zarazem swobodą.

Franek, będąc pewnym, że żandarmi rozgościli się w karczmie, poszedł ścieżkami ku błoni. Hanusia, ciekawa, co się stało z ukochanym, pobiegła za nim, lecz widząc, że idzie szparko i wywija rękoma, a zatem widocznie ma jakiś cel, zazdrosna, postanowiła go śledzić. Kryjąc się poza stodoły, szła w pewnym odaleniu za nim... I widziała, jak Franek na zakręcie przeszedł na szeroką drogę wsi, jak dotarł do błonia, jak zaglądał do ostatniej chaty, jak patrzył na wszystkie strony i jak zobaczywszy matkę Jasia, na zagonach sadzącą groch, poszedł do niej.

Wszystko to Hanka widziała na własne oczy i cierpiała z bólu, gniewu i oburzenia. Zaciskała pięści, oczy jej ciskały płomienie, a wargi drżały, szeptała jakieś złowrogie zaklęcia. Chciała biec do nich, aby ulżyć swemu rozżalonemu sercu, lecz pomiarkowała i zawróciła na drogę, idąc prosto ku karczmie.

Płachcina i siostra jej Kubowa siedziały na tym samym miejscu pod piecem. Hanka nawet nie weszła, lecz przez okno skinęła na powiernice, które też zaraz do niej wybiegły.

Ignacy Maciejowski (Sewer), **Dzieła wybrane**, tom II, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1955.

*frajter (z niem.) – kapral

*kwinta (z łac.) – najcieńsza struna w skrzypcach

*Piosenkę, której zwrotkę przytaczam, śpiewa lud w okolicy między Bochnią, Rabą a Wisłą. Zdaje się, iż do utworzenia jej przyczynili się Cyganie mieszkający we wsiach Bożęcinnie** i Szczurowej (przyp. autora)

**Pisownia nazwy tej wsi z użyciem „ż” była w XIX w. poprawna (przyp. M. Antosz)

Gdy nadjechał samochód z wywieszoną flagą czerwonego krzyża, artyleria przestała strzelać. Obsługa dział była chyba niemiecka, bo Włosi strzelają nawet do sanitarek.

Ja, żołnierz-tułacz (51)

22 września 1941 r. Z wieczora nasza artyleria trochę postrzelała, a później do rana był spokój. Dzisiejszą noc mam wolną od patrolu, pełnię tylko służbę w drużynie. Zbliża się już pora deszczowa, więc i zaczyna być zimno. Musimy ubierać ciepłą bieliznę. Już szósty dzień jest spokojnie. Słyszysz się tylko od czasu do czasu pojedynczy wystrzał artyleryjski. Tylko samoloty przełatywały nad naszymi głowami w kierunku portu.

23 września 1941 r. W nocy miałem patrol z dwoma nowymi ludźmi z pierwszego batalionu. Całą noc na naszym odcinku był spokój, tylko w rejonie Madaueru odzywały się co pewien czas karabiny maszynowe. Rano artyleria niemiecka ostrzeliwała wzgórze, na którym są Anglicy. W „Gazecie Polskiej”, którą otrzymujemy czasem z Palestyny czytam, że życie żołnierza w Tobruku jest niesłychanie ciężkie i monotonne. Jedyną rozrywką od czasu do czasu jest kąpiel morska. (A przecież odkąd tu jesteśmy, żadnej kąpieli nie mieliśmy.) Pożywienie stanowi mięso konserwowe i herbata, natomiast przy specjalnej okazji konserwowe owoce. Z tym wszystkim chłopcy są w znakomitej formie, opaleni na brązowo, chodzą prawie nago, w samych tylko szortach i kaskach. Żałosny plener przypomina krajobraz Salvadora Dali i nadawałby się znakomicie dla Hollywood jako film wojenny. Teren w barwach szaro-brunatnych, zawałony resztkami rozbitych transporterów włoskich i zużytej amunicji – w świetle księżycowym sprawia wrażenie składu rupieci. Mimo zatopienia w porcie około czterdziestu statków włoskich i alianckich, dostawy przychodzą nieprzerwanie. Można powiedzieć, że Tobruk nie jest miastem oblężonym, lecz miastem wolnym, niezależnym odcinkiem frontu, którego przeznaczeniem jest odegrać główną rolę w zadaniu ostatecznego oczyszczenia Afryki od agresorów. Gazeta jednak nie podaje wszystkiego i ludzie dowiedzą się dużo więcej o twierdzy Tobruk dopiero po wojnie. Dzisiaj mija miesiąc od naszego przybycia. Przed wieczorem nasza artyleria oddała salwę pocisków na wzgórze zajmowane przez nieprzyjaciela. Salwa była silna, całe wzgórze stanęło w dymie i kurzu.

24 września 1941 r. Nad ranem Niemcy zrobili odwet za wczorajszy ogień artylerii. Od godz. 3.00 samoloty niemieckie i włoskie bombardowały port i stanowiska naszej artylerii. Nie wiemy jeszcze, jakie są szkody. Potem był spokój. Dopiero przed wieczorem spadło kilka pocisków w rejonie pierwszego plutonu. Jeden pocisk wpadł do kuchni i ranił st. strzelca Leśniaka, sapera przydzielonego do naszej kompanii. Został odwieziony do szpitala.

25 września 1941 r. Tej nocy nasza drużyna ma patrol ochronny, a ja z kapralem Brożkiem pełnię służbę

w drużynie. Rano artyleria nieprzyjaciela trochę postrzelała, a o godz. 17.00 zaczęli kropić na drugą kompanię i częściowo na nasz pierwszy pluton. U nas nikt nie został ranny. Dowódca kompanii powiedział mi, że poszedł wniosek o Krzyż Walecznych dla mnie za patrol bojowy z 14 września, którego byłem dowódcą.

26 września 1941 r. Dzisiejszej nocy nasz pluton wysłał patrol bojowy. Jego dowódcą jest ppor. Wolsza. Z naszej drużyny idą tylko kapral Paluch i strzelec Będkowski. Pozostali pełnią służbę w drużynie. Noc spokojna, ale coraz zimniej. W dzień kilkuminutowe opady deszczu. Artyleria znowu zaczyna nas ostrzeliwać. Ok. 9.00 sześciu ludzi z pierwszego batalionujechało samochodem do naszej kompanii. W odległości 200 m od nas dostali się pod ogień, jeden pocisk spadł tuż obok samochodu. Zapalił się silnik, a rannych zostało trzech żołnierzy. Gdy nadjechał samochód z wywieszoną flagą czerwonego krzyża, artyleria przestała strzelać. Obsługa dział była chyba niemiecka, bo Włosi strzelają nawet do sanitarek. Jeden z rannych żołnierzy zmarł kilka dni później.

Wczoraj kapelan naszego batalionu opowiedział nam o humorystycznym wypadku, który zdarzył się na odcinku Medauer. Otóż tam stanowiska australijskie są oddalone od nieprzyjacielskich o niespełna 300 m. W połowie tej drogi jest ustęp, który kiedyś należał do Australijczyków. Obecnie nikt do niego nie chodzi, bo tam stale trwa ostrzał. Tymczasem jeden z Australijczyków przypiął sobie do hełmu biały papier i ruszył w kierunku ustępu. Nieprzyjaciel, widząc to, przerwał ogień. Australijczyk, po załatwieniu potrzeby, wrócił z powrotem do swojego schronu. Kilka minut później od strony nieprzyjaciela wyszedł także jeden żołnierz z białym papierem na hełmie i skierował się do tego samego ustępu. Australijczycy przez cały czas przyglądali się, nie otwierając ognia. Po kilku minutach Niemiec wrócił na swoje stanowisko. W taki to sposób Australijczycy i Niemcy sprawdzali, czy są gentlemanami.

Przez cały dzień zarówno nasza, jak i nieprzyjacielska artyleria prowadziła ostrzał. Pociski nieprzyjaciela padają kilkaset metrów od nas. Mieliśmy tutaj być czternaście dni, a jesteśmy już dwadzieścia trzy i nie zanoszą się na zmianę. Nie jest tu bardzo źle, już się przyzwyczailiśmy. Pociski świszczą nad głową i w każdej chwili można dostać śmiertelny postrzał, nikt jednak o tym nie myśli, bo każdy z nas ma swoje przeznaczenie. Humor nas nie opuszcza. Co noc służba. Przypomina mi się służba w Polsce, w Korpusie Ochrony Pogranicza i patrolowanie granicy.

TADEUSZ MAJ

Na podstawie tekstu

„Wspomnienia wojenne z lat 1939-1945”

Zofia Cierniakówna (1927-2018)

Była cennym źródłem wiedzy

4 września zmarła najmłodsza córka Jędrzeja Cierniaka – Zofia Cierniakówna. Urodziła się 28 lutego 1927 r. w Warszawie, z wykształcenia była historykiem sztuki. W latach 1953 - 2000 pełniła funkcję starszego kustosa Muzeum Narodowego w Krakowie. Od 1968 r. była opiekunem kolekcji mebli w Dziale Rzemiosła Artystycznego i Kultury Materialnej, jak również współautorką stałej Galerii Rzemiosła Artystycznego.

Z okazji jubileuszy wielokrotnie odwiedzała szkoły w Zaborowie. Najpierw Szkołę Podstawową im. Władysława Jagiełły, a później gimnazjum, któremu nadano imię jej ojca. Ostatnie z nią spotkanie odbyło się w listopadzie 2016 r. i zostało zorganizowane w ramach podsumowania międzyszkolnego projektu pt. „Dlaczego Jędrzej Cierniak uczy młode pokolenie patriotyzmu?”, realizowanego w 130. rocznicę urodzin patrona wraz ze Szkołą Podstawową nr 114 im. Jędrzeja Cierniaka w Warszawie.

Pogrzeb Zofii Cierniakówny odbył się 6 września na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Oprócz rodziny, przyjaciół, koleżanek i kolegów wzięła w nim również udział delegacja Szkoły Podstawowej w Zaborowie z wicedyrektorką Joanną Ozorką-Krawczyk, nauczycielką Teodozją Turaczy oraz uczniami, wśród których byli przedstawiciele ostatniej klasy gimnazjalnej niosący sztandar Publicznego Gimnazjum im. Jędrzeja Cierniaka.

- Wraz ze śmiercią Zofii Cierniakówny zakończyła się dla naszej szkoły i naszej wsi pewna epoka – powiedział dyr. SP w Zaborowie Mieczysław Chabura.

- Pani Zofia była cennym źródłem wiedzy o swym ojcu, podczas spotkań zawsze ciepło go wspominała, opowiadała o jego pasjach, umiłowaniu kultury ludowej, charyzmie nauczycielskiej i patriotyzmie. Będzie nam jej brakowało.

(mc)

Kronika żałobna

ODESZLI SPOŚRÓD NAS (1.06 - 30.09.2018)

Jan Cierniak	ur. 1955 r.	zam. Rajsko
Józef Cierniak	ur. 1954 r.	zam. Wrzępia
Fryderyk Franciszek Dobosz	ur. 1958 r.	zam. Wola Przemykowska
Bronisław Wojciech Garus	ur. 1942 r.	zam. Popędzyna
Stanisław Gwóźdź	ur. 1968 r.	zam. Wola Przemykowska
Maria Kociolek	ur. 1931 r.	zam. Wrzępia
Julia Krupa	ur. 1925 r.	zam. Dąbrówka Morska
Marian Tadeusz Lechowicz	ur. 1952 r.	zam. Szczurowa
Helena Maj	ur. 1922 r.	zam. Ryłowa
Tadeusz Jan Mika	ur. 1928 r.	zam. Zaborów
Irena Morys	ur. 1946 r.	zam. Rudy-Rysie
August Nawrot	ur. 1924 r.	zam. Strzelce Małe
Kazimierz Nicpoń	ur. 1961 r.	zam. Górka
Zofia Albina Ostrowska	ur. 1942 r.	zam. Dąbrówka Morska
Janina Maria Padło	ur. 1936 r.	zam. Wola Przemykowska
Józef Prus	ur. 1933 r.	zam. Kopacze Wielkie
Joanna Rogowska	ur. 1921 r.	zam. Barczków
Michał Karol Różański	ur. 1994 r.	zam. Górka
Karolina Stachowicz	ur. 1926 r.	zam. Wola Przemykowska
Maria Turaczy	ur. 1926 r.	zam. Strzelce Małe
Jan Ludwik Wilk	ur. 1932 r.	zam. Strzelce Wielkie
Józef Wilk	ur. 1936 r.	zam. Uście Solne
Władysław Józef Wiśniewski	ur. 1960 r.	zam. Wrzępia
Helena Wojtaś	ur. 1922 r.	zam. Wola Przemykowska
Adam Stanisław Zajac	ur. 1955 r.	zam. Szczurowa
Jan Stanisław Złocki	ur. 1945 r.	zam. Strzelce Wielkie
Mieczysław Marian Zwolak	ur. 1958 r.	zam. Pojawie



Msza św. w centrum Szczurowej, przed budynkiem, w którym obecnie mieści się Urząd Gminy. Lata 30. XX w. Fot. z arch. UG.

Z policyjnego notatnika

11 lipca 2018 r. Wypadek w Rudy-Rysiu. Ciężarówka jadąca drogą wojewódzką uderzyła w słup energetyczny, w wyniku czego uszkodzona została jedna osoba, którą zabrano do szpitala.

19 lipca. Wrzępia. Zatrzymano do kontroli kierującego motocyklem WSK. Wynik badania alkomatem wykazał, iż był nietrzeźwy, a ponadto pojazd nie był dopuszczony do ruchu oraz nie posiadał aktualnego ubezpieczenia OC.

27 lipca. Wypadek w centrum Szczurowej. Obok Urzędzie Gminy doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych i ciężarówki. Poszkodowana została jedna osoba.

28 lipca. Szczurowa. Nieznany sprawca kopiąc zaparkowany samochód marki Peugeot, należący do mieszkańca powiatu dąbrowskiego, uszkodził nadwozie.

1 sierpnia. W Strzelcach Wielkich nieznany sprawca usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do niezamieszkałego domu jednorodzinnego. Uszkodził drewniane okiennice i wybił szyby.

4 sierpnia. Wola Przemysłowska. W centrum wsi doszło do kolizji renault i opła.

6 sierpnia. W Zaborowie zatrzymano kierującą samochodem osobowym marki Opel, pomimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Brzesku zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

10 sierpnia. Szczurowa. Będący w stanie nietrzeźwym mieszkaniec Krosna utracił panowanie nad kierowanym pojazdem marki VW Golf i wjechał do przy-

drożnego rowu, powodując obrażenia ciała pasażerów.

10 sierpnia. Mieszkaniec Wrzępi zgłosił, iż został oszukany podczas zakupów w Internecie. Nieznana osoba sprzedała mu smartfon na portalu OLX za 450 zł, ale zamówiony towar klientowi nie został dostarczony.

15 sierpnia. Włamanie do nowobudowanego domu w Barczkowie. Sprawca, po uprzednim wyważeniu zamka w drzwiach, wszedł do budynku i usiłował dokonać kradzieży różnych przedmiotów, ale prawdopodobnie został spłoszony.

23 sierpnia. Niedzieliska. Policja zatrzymała kierowcę samochodu marki Mercedes, który prowadził pojazd, będąc w stanie nietrzeźwym.

27 sierpnia. Włamanie do sklepu w Dołędze. Sprawcy przecięli metalowe zawiasy drzwi prowadzących na zaplecze i dostali się do jego wnętrza, następnie skradli wiele artykułów spożywczych oraz przemysłowych, w tym sporą ilość papierosów.

28 sierpnia. Kopacz Wielkie. Policjanci podczas kontroli stwierdzili, że mieszkaniec powiatu wieluńskiego poruszał się po drodze publicznej samochodem marki Peugeot, będąc w stanie nietrzeźwym. Tym samym pojazdem kierował także mieszkaniec powiatu tarnowskiego.

31 sierpnia. Uście Solne. Nieznany sprawca, wykorzystując nieobecność księdza, dostał się do wnętrza plebanii, skąd ukradł pieniądze, po czym oddalił się pieszo z miejsca zdarzenia.

GMINNE OBCHODY 79. ROCZNICY WYBUCHU WOJNY



GMINNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN PODWÓRKOWYCH W RUDY-RYSIU



MEGAMOT MIECZYSLAW HEBDA

Mieczysław Hebda, Szczurowa, Rynek 2b

Tel. (14) 671 35 65, Czynne: 7:00 – 17:00, Sobota: 8:00 – 14:00

STACJA KONTROLI POJAZDÓW W SZCZUROWEJ

ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH DO 3,5 t
- CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH
- MOTOCYKLI
- POJAZDÓW ZASILANYCH GAZEM
- SAMOCHODÓW SPROWADZONYCH Z ZAGRANICY I REJESTROWANYCH W POLSCE PO RAZ PIERWSZY
- SAMOCHODÓW PO KOLIZJI DROGOWEJ
- POJAZDÓW SKIEROWANYCH PRZEZ POLICJĘ

STACJA OFERUJE PONADTO USŁUGI W ZAKRESIE:

- napraw mechanicznych,
- diagnostyki układów elektronicznych,
- remontów zawieszek,
- wymiany oleju,
- montażu instalacji gazowej,
- złomowania pojazdów,
- regulacji geometrii układu jezdnego,
- regulacji zbieżności kół.



NOWOŚĆ: OPTYCZNE SPRAWDZANIE USTAWIENIA ZBIEŻNOŚCI 3D

POMOC DROGOWA ASSISTANCE 24H, 603 582 048

CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA RATUNKOWEGO SZCZUROWA W CHICAGO

